VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 53)**
z dnia 1 czerwca 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 53)

1 czerwca 2012 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Gałażewskiego (PO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Zapewnienie dostępności surowców dla przyszłego dobrobytu Europy. Projekt europejskiego partnerstwa innowacji w dziedzinie surowców (COM(2012) 82 wersja ostateczna)" i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady: Działania w ramach Strategicznego planu realizacji Europejskiego partnerstwa na rzecz innowacji sprzyjającej aktywnemu starzeniu się w dobrym zdrowiu (COM(2012) 83 wersja ostateczna)" i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

– w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii (7 i 8 czerwca 2012 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach,

– w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych (7 i 8 czerwca 2012 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach,

– w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Środowiska (11 czerwca 2012 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach,

– w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa

i Rybołówstwa (12 czerwca 2012 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach,

– w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii (15 czerwca 2012 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Mieczysław Kasprzak** sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Grażyna Henclewska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Aleksander Sopliński** sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Beata Jaczewska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Stanisław Chmielewski** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Olszewska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji wraz ze współpracownikami, **Maciej Jankowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej wraz ze współpracownikami, **Tomasz Nawrocki** dyrektor Departamentu Rybołówstwa Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Marta Kaniewska-Królak** naczelnik wydziału w Departamencie Rybołówstwa MRiRW, **Elżbieta Kaczorowska** zastępca dyrektora Departamentu Unii Europejskiej i Współpracy Międzynarodowej MRiRW, **Magdalena Chrobak** główny specjalista w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, **Izabela Ptaszyńska** główny specjalista w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego, **Jacek Ryba** radca w Departamencie Polityki Ekonomicznej Ministerstwa Spraw Zagranicznych, **Marzena Rajczewska** doradca techniczny w Najwyższej Izbie Kontroli; **Bogusław Sonik**, **Jacek Kurski**, **Marek Siwiec**, **Zbigniew Ziobro**, **Jacek Protasiewicz**, **Tadeusz Cymański**, **Paweł Zalewski** posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Agata Jackiewicz**, **Joanna Kowalska**, **Agnieszka Maciejczak**, **Katarzyna Dietrich** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Szymon Ruman**, **Mateusz Zreda** – eksperci ds. legislacji z Biura Analiz Sejmu, **Anna Zygierewicz**, **Grzegorz Ciura** – specjaliści ds. społecznych z BAS.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum. Możemy rozpoczynać obrady. Serdecznie witam wszystkich członków Komisji, panie i panów posłów, witam przedstawicieli rządu, towarzyszące im osoby oraz przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli. Widziałem tutaj pana posła do Parlamentu Europejskiego, chciałem go przywitać, ale nie widzę go teraz. W każdym razie gdyby przyszedł, to proszę mu powiedzieć, że jego też serdecznie powitałem. O, jest drugi poseł. Serdecznie witam posłów do PE.

Proszono mnie przed posiedzeniem, żeby pkt I, a mianowicie informację o dokumentach, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag, przenieść na później, gdyż jeden z posłów, który jest w drodze, ma uwagi do tego punktu. W związku z tym proponuję, żeby go przenieść na koniec, bo i tak na tym posiedzeniu to nic nie zmienia, a dopiero na przyszłe posiedzenie. Proponuję, żeby go przenieść po pkt VIII, czyli przed sprawami bieżącymi, i wtedy rozpatrzymy te uwagi. Nie widzę sprzeciwu.

W takim razie zaczynamy realizację porządku obrad od pkt… Proszę bardzo.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Rozumiem, że to przeniesienie nie jest równoważne ze zgodą na przyjęcie listy A, tak? Będziemy dyskutować na temat tych projektów?

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Oczywiście. Była prośba pana posła Naimskiego, że pan poseł Szczerski ma jakieś uwagi, więc z tego powodu przeniesiemy.

Zaczynamy od rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. „Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Zapewnienie dostępności surowców dla przyszłego dobrobytu Europy. Projekt europejskiego partnerstwa innowacji w dziedzinie surowców (COM(2012) 82 wersja ostateczna)” i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany przez panią minister Grażynę Henclewską, podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki. Bardzo proszę o wprowadzenie do tematu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, szanowni państwo, komunikat Komisji pod tytułem „Zapewnienie dostępności surowców dla przyszłego dobrobytu Europy. Projekt europejskiego partnerstwa innowacji w dziedzinie surowców”. Komunikat ten został opublikowany 29 lutego. Cel tego komunikatu to przede wszystkim zaprezentowanie modelu działania europejskiego partnerstwa innowacji na rzecz surowców, wskazanie wartości dodanej, jaką te europejskie partnerstwa mają czy mogą wnieść dla konkurencyjności europejskich gałęzi przemysłu, dla podniesienia efektywności wykorzystania zasobów w UE, a także rozwoju działań w zakresie recyklingu, który oparty byłby na europejskich zasobach.

Parę słów na temat europejskich partnerstw innowacji. Ich utworzenie zostało przewidziane strategią „Europa 2020”, która została opublikowana w marcu 2010 r., a szczegóły dotyczące europejskich partnerstw innowacji, identyfikacja pierwszych projektów, cała idea została określona w projekcie flagowym: UE innowacji.

Celem tych europejskich partnerstw innowacji jest przede wszystkim przyspieszenie tempa znalezienia innowacyjnych rozwiązań w różnych obszarach przede wszystkim poprzez ograniczenie fragmentacji działań, mobilizację wszystkich podmiotów, które uczestniczą w procesie innowacyjnym.

Od 2011 r. są prowadzone prace nad takim pierwszym pilotażowym programem partnerstw innowacji i to jest aktywne starzenie się w dobrym zdrowiu. Ten projekt tego partnerstwa europejskiego jest obecnie w fazie operacyjnej. A cel, który ma zrealizować, to zwiększenie średniej liczby lat życia w dobrym zdrowiu o dwa lata do 2020 r.

Kolejne partnerstwa są przewidziane do uruchomienia i dotyczą oprócz tego, które dzisiaj będziemy omawiać, dotyczącego surowców, dotyczą również wydajnego i zrównoważonego rolnictwa czy oszczędnego gospodarowania wodą. W swoim stanowisku rząd przyjął, że partnerstwa innowacji mogą być tym ważnym mechanizmem wsparcia działalności badawczo-rozwojowej w UE, bo przez to, że zostanie zwiększona efektywność wykorzystywania nakładów na ten cel, prace będą skoordynowane. Tak jak powiedziałam wcześniej, będzie to przeciwdziałać zjawisku dublowania się tych samych czy zbliżonych działań podejmowanych w różnych państwach członkowskich, a powinna zostać zapewniona komplementarność tych prac. Partnerstwa innowacji tak naprawdę powinny przyczynić się do większego zrównoważenia europejskiej przestrzeni badawczej przez to, że będą te zasoby mobilizować.

Stanowisko rządu do tego komunikatu zostało przyjęte przez Komitet do Spraw Europejskich 17 kwietnia. Rząd w swoim stanowisku podziela wyrażoną w komunikacie opinię, że to właśnie innowacje są tym kluczowym czynnikiem, który wpływa na rozwój inteligentny, zrównoważony i sprzyjający łączeniu społecznemu. To są te cele i priorytety, które UE sobie postawiła w strategii „Europa 2020”. Europa wciąż ma ten znaczący potencjał w zakresie innowacyjności.

Rząd popiera stanowisko, które też wyrażone jest w tym komunikacie, że niezbędny jest wzrost innowacyjnych rozwiązań po to, by zapewnić bezpieczne i stabilne zaopatrzenie w surowce pierwotne i wtórne i zapobieganie ich marnotrawieniu. Ważną wartością dodaną tej platformy surowcowej powinno być utworzenie takiego obszaru, który będzie łączył różne polityki i podmioty na poziomie unijnym.

Komunikat porusza istotne kwestie związane z górnictwem. Działania podejmowane przez Komisję na rzecz wzmocnienia potencjału kadrowego i w górnictwie mogą stanowić dla Polski szansę na zaangażowanie w europejskie programy badawcze, i przede wszystkim na realizację pilotażowych przedsięwzięć w zakresie czystych technologii węglowych. Ze względu na fakt, że w Polsce w przyszłości węgiel będzie stanowić ważne źródło produkcji energii, to rozwój tych technologii będzie istotny.

Komunikat podkreśla również, że utrzymanie odpowiedniego poziomu wiedzy fachowej jest niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa prac górniczych i dla zaspokojenia narastającej potrzeby wydobywania surowców z coraz głębiej położonych pokładów. Ponadto rząd popiera potrzebę zwrócenia większej uwagi na zapewnienie efektywnego gospodarowania wodą. Oprócz tego też na zapewnienie efektywnego gospodarowania zużycia energii, recyklingu odpadów poprzez głównie zastosowanie innowacyjnych rozwiązań technologicznych.

Jednocześnie rząd popiera zapis komunikatu, który mówi o tym, że musimy dążyć do zastępowania danej technologii alternatywnymi rozwiązaniami, a także zastępowania jednych materiałów innymi. W opinii rządu, podkreślamy tu bardzo ważną rzecz, że powinna być podkreślona rola ukierunkowania działań w pierwszej kolejności na zwiększenie trwałości tych nowych wyrobów, a dopiero później na recykling odpadów.

W sytuacji znacznej zależności UE od importu sprawa dostępu surowców jest nieodłącznie powiązana z kwestiami handlowymi. Wsparciu tego procesu powstawania innowacji powinna towarzyszyć wzmożona aktywność w zakresie dyplomacji surowcowej. Jest to szczególnie istotne, zważywszy na niepewność co do osiągniętych rezultatów w zakresie znajdowania substytutów dla wielu surowców, które są kluczowe.

Na podkreślenie w tym miejscu zasługuje aktywność UE na forum WTO, która ma na celu uwolnienie handlu surowcami z państw, które starają się ograniczać eksport, w szczególności chodzi tu o Chiny. W połowie marca UE zgłosiła wniosek o niezgodności środków zastosowanych przez Chiny z przyjętymi przez nie zobowiązaniami w odniesieniu do metali ziem rzadkich. Ta cała procedura powinna zostać zakończona w przeciągu roku.

Szanowni państwo, w stanowisku wskazano również kwestie mające charakter priorytetowy z punktu widzenia rządu w ramach pięciu pakietów roboczych. Komisja Europejska pogrupowała przyszłe działania w takie pakiety, które są ze sobą ściśle powiązane. Bardzo często te działania zaproponowane w jednym pakiecie mają również bezpośrednie odniesienie do innych. Pakiet roboczy pierwszy odnosi się do zaopatrzenia w surowce i ma na celu opracowanie innowacyjnych technologii i rozwiązań na rzecz stabilnego i bezpiecznego zaopatrzenia w surowce. Pakiet drugi dotyczy opracowania innowacyjnych i zrównoważonych rozwiązań w celu odpowiedniego zastąpienia kluczowych i rzadkich materiałów. Trzeci pakiet dotyczy ram regulacyjnych, które będą się odnosić do surowców, do baz wiedzy, do infrastruktury. Pakiet czwarty dotyczy udoskonalenia regulacyjnych warunków ramowych, w szczególności przez promowanie doskonałości i działań zapobiegawczych, przygotowanie wtórnego wykorzystania i recyklingu w drodze inicjatyw publicznych czy prywatnych. I pakiet piąty to rola globalnego rynku w zabezpieczeniu dostępu do surowców i promowaniu stosowania przyjaznych dla środowiska technologii wydobycia i przetwarzania. W każdym z pakietów w swoim stanowisku wskazujemy nasze priorytety.

Jeszcze na koniec powiem, jaki jest stan prac nad powołaniem tej europejskiej platformy innowacji w zakresie surowców. Ostatnie informacje Komisja Europejska przekazała państwom członkowskim na spotkaniu roboczym 22 maja. Najwięcej dyskusji wzbudza kwestia zarządzania tym projektem. Na bazie tych doświadczeń, które Komisja ma przy funkcjonowaniu tej platformy aktywne starzenie się w dobrym zdrowiu, Komisja chce powołać pięć grup operacyjnych i grupę sterującą wysokiego szczebla. W tej grupie sterującej będą przedstawiciele biznesu, przedstawiciele

organizacji badawczych, komisarze i ministrowie, którzy będą reprezentować Radę, czyli Komisja, Rada, świat badawczy i biznes.

Zdaniem Komisji to Rada powinna określić zasady i sposób wyboru jej przedstawicieli i tutaj Komisji zależy na równowadze geograficznej, równowadze interesów i oczywiście, rzecz jasna, zabiegamy o udział w tych grupach przedstawiciela Polski. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

W tej chwili się skupiamy na partnerstwie innowacji w dziedzinie surowców. Te inne partnerstwa w tym punkcie są nieistotne. Sprawozdawcą tego dokumentu jest pan poseł Tadeusz Arkit. Bardzo proszę o przedstawienie swojej opinii.

Poseł Tadeusz Arkit (PO):

Dziękuję bardzo, przewodniczący. Przepraszam bardzo za spóźnienie, ale były problemy samolotowe.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Nikt by tego nie zauważył, gdyby pan nie powiedział.

Poseł Tadeusz Arkit (PO):

Już, sekundę. Potrzebuję jeszcze piętnastu sekund, żeby sobie otworzyć dokument. Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo, komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów dotyczący zapewnienia dostępności surowców dla przyszłego dobrobytu Europy oraz projekt europejskiego partnerstwa innowacji w dziedzinie surowców stwierdzają, że pomimo podkreślenia strategicznego znaczenia stabilnego zaopatrzenia UE w surowce zarówno dla przemysłu, jak i ogółu społeczeństwa, w wielu strategicznych dokumentach, jednak od kilkudziesięciu lat obserwuje się stopniowe osłabienie roli Europy jako dostawcy surowców. Uznając, że dotychczasowy model działania jest nieskuteczny, Komisja wskazuje innowację jako siłę napędową w odniesieniu do surowców dotychczas słabo wykorzystaną. Postanowiono zatem w ramach projektu przewodniego UE innowacji 2010 r. utworzyć partnerstwo innowacji w dziedzinie surowców, opierając się na wykazie surowców kluczowych dla UE.

Warto zwrócić uwagę na to, że w tym dokumencie podkreśla się konieczność wprowadzania innowacyjności w zasadzie w trzech obszarach: innowacyjność w zakresie wydobycia surowców – to pierwszy obszar, konieczność wykorzystania najnowszych osiągnięć w zakresie poszukiwań geologicznych i mapowania, ale także poprawa w zakresie koordynacji, a nawet integracji niektórych działań podejmowanych przez 27 służb geologicznych we wszystkich krajach UE. Konieczność wprowadzenia bardziej bezpiecznych i przyjaznych dla środowiska technik wydobywczych, ale też bardziej efektywnych. To olbrzymie pole do innowacyjności.

Obszar drugi – innowacyjność w zakresie hierarchii postępowania z odpadami, a więc unikanie marnotrawienia materiałów, cennych surowców, recykling, odzysk. Po raz pierwszy tak wyraźnie prawidłowa gospodarka odpadami kładzie nacisk nie tylko jak dotąd na ochronę środowiska jako cel pierwszy, ale też pokazuje, że może być bardzo poważnym źródłem zaopatrzenia rynku w deficytowe surowce, takie jak na przykład metale ziem rzadkich. Warto zauważyć, że obecnie średnio obywatel UE wytwarza rocznie około 17 kg odpadów sprzętu elektronicznego i elektrycznego, a do roku 2020 ilość ta wzrośnie do około 20 kg. Recykling metali ziem rzadkich, głównie z urządzeń elektronicznych, to kolejne pole do poszukiwania innowacyjnych rozwiązań.

Obszar trzeci – innowacyjność poprzez zastępowanie albo w celu opracowania alternatywnych materiałów przeznaczonych do określonych zastosowań, albo w celu opracowania równoważnych technologii do tych zastosowań. Komisja proponuje szczegółowe i konkretne cele, jakie należy osiągnąć najpóźniej do 2020 r., oraz mechanizmy wspierające działania innowacyjne, pomagające osiągnąć określone cele. Istotne jest, że dostrzeżono fakt, że inwestycje w badania naukowe i ryzyko z nimi związane jest zbyt duże dla przedsiębiorstw prywatnych. Zaproponowano zatem wsparcie finansowe, między innymi w ramach nowego programu UE na rzecz badań i innowacji

Horyzont 2020. Komisja zaproponowała cel szczegółowy w zakresie wyzwań, jakie stawiają przed społeczeństwem działania w dziedzinie klimatu, efektywna gospodarka zasobami i surowcami.

Zaproponowano też, co ważne w każdym projekcie, harmonogram działań. Najważniejsza kwestia to takie przygotowanie partnerstwa, aby potrzeby w tym zakresie zostały uwzględnione przy projektowaniu nowych, wieloletnich ram finansowych na lata 2014-2020. W stanowisku rządu na uwagę zasługuje podkreślenie, że działania podejmowane przez Komisję na rzecz wzmocnienia potencjału kadrowego w górnictwie mogą stanowić szansę dla Polski na zaangażowanie w europejskie programy badawcze oraz w realizację pilotażowych przedsięwzięć w zakresie czystych technologii węglowych.

Generalnie, biorąc pod uwagę spore zasoby surowcowe na terenie Polski oraz potencjał kadrowy i naukowy, cele strategiczne naszego kraju zbieżne w wielu przypadkach z celami postawionymi w partnerstwie, pozwalają dostrzec sporą szansę rozwojową. Słusznie jednak rząd zauważa zagrożenie, jakie może się pojawić podczas prac w grupach roboczych ze strony gremiów lobbujących na rzecz zaostrzenia zobowiązań redukcyjnych w zakresie dwutlenku węgla. W związku z tym rząd proponuje udział przedstawicieli wszystkich 27 państw członkowskich w grupie sterującej europejskim partnerstwem innowacji.

Kończąc, proponuję Wysokiej Komisji przyjęcie stanowiska rządu. Rekomenduję jednocześnie konieczność szybkiego wypracowania priorytetów, gdyż duży poziom ogólności partnerstwa powoduje, że dokument ma charakter intencyjny, a zdecydowanie za mało konkretny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Rozpoczynamy dyskusję. Mamy w tej chwili dwa zgłoszenia. Pani przewodnicząca Fotyga i pan poseł Sellin. Jest więcej zgłoszeń, zacznę od tych dwóch. Pani przewodnicząca, proszę bardzo.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pani minister, wśród dokumentów, które zdarzyło nam się ostatnio omawiać i które stanowią istotne dokumenty kształtujące strategie w określonych sektorach integracji w ramach UE, ten postrzegam jako jeden z bardziej kuriozalnych. Pani minister, UE kształtując swoją bazę traktatową, wypracowała wystarczającą siatkę instytucji, które mogą sprostać wyzwaniom, przed którymi stoi UE. Wydaje się, że im więcej tych instytucji w tej chwili tworzymy, a jeszcze takich, które próbujemy obudować gremiami decyzyjnymi czy nowymi gremiami doradczymi, tym gorsza sytuacja państw naszego regionu w tej dziedzinie.

Dostrzegam w strategii UE, w kwestiach surowcowych, kierunki pozytywne, na przykład to, o czym mówił pan poseł sprawozdawca, czyli prace nad technologią czystego węgla. Ale prawda też jest taka, że w tym dokumencie postulowana jest pewna awangardowa forma – tworzenie ciał przedstawicielskich Rady. To już jest rzeczywiście z mojego punktu widzenia kuriozum. Komunikat Komisji Europejskiej dla PE i Rady, ale również ważne są dwie instytucje – Komitet Społeczno-Ekonomiczny i Komitet Regionów. Teoretycznie rzecz biorąc, obydwie instytucje są na tyle już ugruntowane w praktyce funkcjonowania UE, że ich rola doradcza w takich razach jest rolą wystarczającą. To jest komentarz, moim zdaniem, w jakim kierunku zmierza partnerstwo w dziedzinie surowców, zaopatrzenia Europy w surowce. To znaczy, takim wyznacznikiem tego, w jakim kierunku zmierza, jest ostatni komentarz pani kanclerz Angeli Merkel, która powiedziała, że w Polsce już nikt nie krytykuje gazociągu północnego. To prawda. Po śmierci prezydenta wydaje się, że wśród władz polskich nikt już tego problemu nie zgłasza, nawet jak dwie dodatkowe nitki są planowane. A to jest przecież symbol tego, jak wyglądają realia i że jest to sprawa niezwykle upolityczniona.

Sądzę, że jeżeli rząd polski uważa, podobnie jak ja, że strategiczne decyzje na forum Rady powinny po prostu zapadać w tejże Radzie i już w powołanych ciałach w ramach Rady UE, to nie widzę najmniejszego powodu, dla którego w ogóle akceptuje

się projekt partnerstwa w takiej właśnie formie instytucjonalnej. Bo państwo mają rację. To znaczy, to nie tyle powinno być rozpatrywane w gronie dwudziestu siedmiu, tylko powinno być w istniejących już sformalizowanych strukturach, czyli kwestia strategii w zaopatrzeniu w surowce UE powinna być rozpatrywana w ramach traktatowych organów UE. I myślę, że to jest wystarczająco poważny zarzut.

I teraz moje pytanie. Jeśli można, to chcę prosić o odpowiedź na piśmie. Proszę rząd o odpowiedź, jak ten dokument, czyli komunikat, który w tej chwili omawiamy, i inne dokumenty, które traktują o sprawach zaopatrzenia w surowce bądź o sprawach energii, wpływają na pozycję Polski i Europy Środkowo-Wschodniej w takich kwestiach jak bezpieczeństwo energetyczne – to jest pierwsza sprawa. I jak mogą wpływać, jakie są zagrożenia dla projektu wydobycia gazu łupkowego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Poseł Sellin.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

W stanowisku rządu do tego komunikatu właściwie czytamy taką wyraźną sugestię, że jest to kolejny komunikat, jak to sformułowano, lobby na rzecz gospodarki niskoemisyjnej. Sympatia dla gospodarki niskoemisyjnej w tym dokumencie jest wyraźnie możliwa do odczytania. Jednocześnie czytamy, że ten komunikat ma zobowiązywać państwa członkowskie do wprowadzenia pewnych polityk związanych z dostępnością surowców, z innowacją w dziedzinie surowców.

W związku z tym mam pierwsze pytanie, do czego ten komunikat może już zobowiązywać państwo polskie w tej dziedzinie, w dziedzinie gospodarki niskoemisyjnej. I drugie pytanie, dlaczego w stanowisku rządu polski rząd poczuł się zobowiązany, żeby postulować, zrobić poprawkę do tego komunikatu, zmierzającą do zacieśnienia stosunków z Rosją w tej dziedzinie. Wydaje mi się, że Rosja ma wystarczająco dużo silnych adwokatów, jeżeli chodzi o kooperację surowcową w Europie, i to bardziej skutecznych niż Polska, we współpracy całej UE z Rosją. Rosja przecież nie kryje, że polityk surowcowa jest też elementem uprawiania polityki w stanie czystym o charakterze geopolitycznym. Trochę jest dla mnie niezrozumiałe, dlaczego akurat polski rząd czuje się zobowiązany do postulowania zacieśnienia stosunków z Rosją w tej dziedzinie w tym komunikacie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Teraz poseł Naimski, proszę bardzo.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Ja mam, pani minister, szczegółowe pytanie dotyczące tego, jaki wpływ będzie miał ten dokument na procesy szczelinowania prowadzone na terenie Rzeczypospolitej Polskiej przez firmy, które poszukują i eksploatują złoża gazu łupkowego. Jak to się będzie przekładało na praktykę? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł do Parlamentu Europejskiego Paweł Zalewski.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Paweł Zalewski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Mam pytanie do pani minister dotyczące pierwiastków ziem rzadkich. Powiedziała pani, że UE i cały świat mają problemy z dostępnością tych pierwiastków, których wydobycie zmonopolizowały Chiny. UE czyni w tej sprawie starania, aby Chiny zmieniły swoją politykę. Natomiast wiadomo, że szereg problemów surowcowych, także w tym zakresie, może być rozwiązanych poprzez zwiększenie albo rozpoczęcie ich wydobycia w UE. W tym kontekście mam pytanie, jak wygląda kwestia rozpoznania tych pierwiastków metali ziem rzadkich w Polsce, szczególnie na terenie Dolnego Śląska, i czy ten komunikat może się przyczynić, jeżeli te zasoby są zachęcające, do zwiększenia lub rozpoczęcia ich wydobycia, a jeżeli tak, to w jaki sposób? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. I na końcu udzielę głosu sobie, bo też ta dziedzina mnie interesuje. Mianowicie w Polsce takim drugim podstawowym paliwem energetycznym jest węgiel brunatny, podczas gdy we wszystkich komunikatach, jeżeli nie wprost, to pośrednio mówi się *de facto* tylko o węglu kamiennym. Jak jest postrzegany węgiel brunatny w tych wszystkich komunikatach, obserwacjach, raportach itd.?

Druga sprawa, czy decyzje administracyjne powodują skuteczną racjonalizacje wydobycia kopalin? Obserwujemy ostatnio taką sytuację, że w Polsce następuje wzrost wydobycia węgla i jest to spowodowane po prostu zwiększoną opłacalnością tego wydobycia. Czyli *de facto* regulacje wolnorynkowe są znacznie bardziej skutecznym regulatorem niż decyzje administracyjne. Gdyby pani minister mogła to skomentować.

I trzecia sprawa, jest tam pewna część poświęcona recyklingowi, natomiast myśmy mieli duże opóźnienia w przyjęciu ustaw, które wprowadzają rozwiązania europejskie do recyklingu. Jak wygląda sytuacja w tej chwili? Czy Polska wypełnia wymaganie UE w tej dziedzinie? Dziękuję bardzo. Proszę panią minister o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Szanowni państwo, chciałabym powiedzieć, że ten komunikat, tak jak na samym początku wskazałam, zresztą w stanowisku to piszemy, nie powoduje skutków prawnych. Natomiast wskazujemy, że te działania, które w ramach realizacji tego komunikatu i podjęcia działań w ramach partnerstwa w zakresie stabilnego zaopatrzenia w surowce, wpłyną na konkurencyjność całej UE, bo mogą wpłynąć na konkurencyjność poszczególnych gospodarek, ale zwracamy uwagę na to, że ta specyfika każdego kraju członkowskiego, każdej gospodarki, przy podejmowaniu działań powinna być uwzględniona. Podkreślamy tutaj też w ocenie skutków, że rozwój innowacji w obszarze polityki surowcowej, biorąc pod uwagę to, co już istnieje, tę infrastrukturę badawczą, czy fachową wiedzę, którą Polska dysponuje, jeśli będziemy się w to angażować, to przyczyni się to do tworzenia nowych miejsc pracy czy do rozwoju gospodarczego.

Jeśli chodzi o instytucje, oczywiście pani poseł Fotyga pyta i prosi o odpowiedź na piśmie, i przygotujemy ją, natomiast ja tak ogólnie, jeśli chodzi o konstrukcję tych europejskich platform, to zasady funkcjonowania tych platform, tak jak powiedziałam, są w tym projekcie flagowym Unia innowacji. To, co się proponuje, jeśli chodzi o nadzór czy koordynowanie prac w ramach tego partnerstwa na rzecz surowców, to jest to grupa sterująca wysokiego szczebla, czyli nie jest to taka instytucja stała w rozumieniu innych instytucji w rozumieniu UE, która będzie koordynować prace tych pięciu grup operacyjnych. Chciałabym powiedzieć, że obecnie taka grupa sterująca wysokiego szczebla dotyczy motoryzacji, to jest Cars 21, gdzie też zasiadają w niej przedstawiciele biznesu, środowisk naukowych, badawczych, eksperci, ale też przedstawiciele krajów – ministrowie. I tutaj Polska jest reprezentowana przez dziewięciu ministrów, którzy reprezentują Radę UE w tym gremium. Komisję Europejską reprezentuje również kilku komisarzy. Ta grupa również pracuje w ramach takich powołanych grup roboczych i ten szczebel najwyższy służy koordynacji prac. Natomiast raport, który może mieć później znaczenie i będzie miał znaczenie dla przyszłej polityki i przyszłych regulacji, musi być przyjęty przez Radę UE. Tak że te grupy tworzą się tylko do wypracowania dokumentów i tak to w tych zasadach zarządzania zostało zaprojektowane.

Czy ten komunikat w takiej formie zobowiązuje, to tak jak powiedziała, on określa obszary, natomiast bezpośrednio te zadania i działania, które są tutaj zapisane, nie są jeszcze zobowiązaniem. To służy temu, w jaki sposób, jakie działania chcemy podjąć.

Natomiast jest pytanie dotyczące zacieśnienia współpracy z Rosją. Myślę, że w tym kontekście, wskazując ten akapit, to jest taka informacja, że te kraje dysponują dużą ilością zasobów tych metali ziem rzadkich i surowców, o których mówimy w tym komunikacie.

Czy komunikat ma wpływ na procesy szczelinowania, panie pośle, muszę powiedzieć, że, tak jak powiedziałam, sam komunikat bezpośrednio nie, natomiast myślę, że odnosi się zapewne do tego i później w trakcie prac bardzo ważna jest nasza rola w pracach grup roboczych. Dlatego będziemy zabiegać o to, żeby przedstawiciele

Polski byli w tych grupach operacyjnych, ale też na tym najwyższym szczeblu grupy sterującej wysokiego szczebla. Chciałabym powiedzieć, że w tej poprzedniej platformie, o której wspominałam, polski minister jest w grupie sterującej wysokiego szczebla.

Jeśli chodzi o metale ziem rzadkich, jak wygląda wydobycie w Polsce, myślę, że tak jak wspomniałam, przystąpienie do tych prac w ramach partnerstwa też zintensyfikuje. Myślę, że potem w ramach finansowania działań będziemy mogli i w Polsce pewne obszary dotyczące pierwiastków ziem rzadkich zbadać. Chodzi tutaj w ramach pakietu roboczego nr 1 – o opracowanie innowacyjnych technologii na rzecz stabilnego bezpiecznego zaopatrzenia w surowce – te tematy, myślę, że będziemy mogli podejmować.

Pytania, które zgłosił pan poseł Gałażewski, jak jest postrzegany węgiel brunatny, bardzo przepraszam, ale będę musiała poprosić pana dyrektora, ponieważ w tym zakresie, jeśli chodzi o węgiel, pan dyrektor by odpowiedział.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Gospodarki MG Zbigniew Kamiński:

Dziękuję, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, kwestia wydobycia węgla brunatnego jest warunkowana względami przede wszystkim związanymi z wymogami środowiskowymi, jak również z kwestią zagospodarowania terenów i ewentualnych poważnych zmian dzisiejszego zagospodarowania. Mamy to bardzo dokładnie na przykładzie dzisiejszego terenu miedziowego, gdzie mamy bardzo bogate złoża węgla brunatnego. Natomiast toczą się cały czas i będą się jeszcze długo toczyły dyskusje, czy jest to surowiec w tym rejonie do wykorzystania.

Myślę, że sam ten komunikat bezpośredniego wpływu czy nawet sugestii, czy nawet pewnych odniesień do kwestii, czy podejmować wydobycie węgla brunatnego w Polsce z nowych złóż na pewno nie wnosi. Jeżeli jeszcze można, to wydaje się, że sprawą bardzo korzystną jest, z punktu widzenia dostępu do metali ziem rzadkich dla Polski, że takie partnerstwo powstanie, że będzie platforma dyskusji i pewnego sugerowania określonych działań na przykład dyplomacji surowcowej, ponieważ wiadomo, że część krajów unijnych ma bezpośrednie umowy na przykład z Chinami i w tym momencie z punktu widzenia interesu Polski jest korzystniejsze, żeby stworzyć formułę uniwersalnej możliwości dostępu do tych metali ziem rzadkich dla wszystkich krajów unijnych, a nie tylko dzięki indywidualnym porozumieniom krajów, które mają określony potencjał, żeby wymusić pewne rozwiązania na partnerze chińskim. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Pani minister, jeszcze pytałem, czy mamy przyjęte rozwiązania europejskie dotyczące recyklingu, bo były opóźnienia w tej dziedzinie. Czy pani się orientuje?

Zastępca dyrektora departamentu w MG Zbigniew Kamiński:

Kwestie recyklingu są, można powiedzieć, sprawą *top priority* i na pewno dzisiaj mamy regulacje, które odpowiadają tym regulacjom, które są w UE. Mówię o nowej ustawie o odpadach. Natomiast na pewno od strony stworzenia jeszcze lepszych warunków i zachęt, żeby ten recykling był naprawdę prowadzony w takim stopniu, w jakim jest to technicznie możliwe, wymaga to pewnych działań. MG podjęło pewną analizę kwestii potrzeb surowcowych poszczególnych gałęzi przemysłowych w perspektywie do roku 2050. Oczywiście to jest taki bardzo kierunkowy. Głównie chodzi o rok 2030, gdzie w sposób bardzo konkretny chcemy mieć ze strony przemysłu orientację, w jakim stopniu ich kreowane potrzeby surowcowe z uwagi na nowe rozwiązania, na innowacje, będą mogły być wykorzystywane poprzez surowce z recyklingu i poprzez tak zwane substytuty, czyli surowce, które mają tę samą wartość, ale są albo lepiej dostępne, albo bardziej powszechnie występujące. I ta analiza, szczególnie w odniesieniu do recyklingu, pozwoli nam na skuteczne wprowadzenie określonych zachęt czy pewnych modyfikacji prawa, które zapewnią, że faktycznie będziemy wszystkie możliwości, które wynikają z recyklingu, wykorzystywali. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze ponownie dwoje posłów się zgłosiło. Pani przewodnicząca Fotyga i potem zamkniemy dyskusję, udzielając głosu panu sprawozdawcy.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pani minister, niestety pani odpowiedź zupełnie mnie nie zadowoliła po uwagach, które zgłosiłam. Otóż uważam, że ten dokument niesie ze sobą kolosalne skutki prawne i to skutki prawne najwyższego rzędu, jakie sobie można wyobrazić. Bo jeżeli tworzy się mechanizm, który podważa działanie traktatów, osłabia działanie traktatów, to tworzy się mechanizm, który wprowadza bardzo niebezpieczne skutki prawne dla funkcjonowania jakiejkolwiek organizacji międzynarodowej, a przypominam, że UE jest organizacją międzynarodową. Państwa członkowskie zawierając traktaty w sposób kontrolowany, bo zawsze tak jest, że rzeczywiście organizacja międzynarodowa i zawarcie traktatu jest przekazaniem części kompetencji, części suwerenności, ale odbywa się to w sposób kontrolowany. W tym mechanizmie jest tak, że państwo członkowskie ma bardzo określoną rolę w stanowieniu prawa poprzez instytucje Rady. I są ciała przedstawicielskie, które są ciałami konsultacyjnymi w ramach UE, a reszta procesu konsultacyjnego odbywa się wewnątrz państwa członkowskiego. Czyli krótko mówiąc, nas interesuje, w jaki sposób polski rząd skonsultuje to przedsięwzięcie z polskim biznesem, czy biznesem działającym na terenie Polski, i polskimi ekspertami również reprezentującymi nasze interesy. Poprzez tworzenie takich platform narusza się równowagę, która bardzo długo była negocjowana w traktatach. Więc to jest jedna kwestia.

Zupełnie nieakceptowane jest z mojego punktu widzenia to, co pani minister powiedziała na temat Rosji, bo dla każdego, kto jest zaangażowany w procesy integracyjne, widać wyraźnie, że akurat poprzez wpływy w kręgach przemysłowych, również w bardzo wielu ośrodkach eksperckich, ta tendencja współpracy z Rosją znajduje, powiedziałabym, nadmierne odzwierciedlenie na forum politycznym UE. I Polska z racji swoich interesów jest chyba jednym z ostatnich państw, które w takiej dziedzinie, właśnie w dziedzinie surowców, miałoby postulować zacieśnienie współpracy z Rosją. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Rozumiem, że różnice zdań między paniami pozostają, a teraz udzielam głosu panu posłowi Arkitowi. Proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Arkit (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałbym się odnieść do dwóch kwestii poruszonych przez pana posła Sellina. Ja nie dostrzegam w komunikacie takich bardzo wyraźnych sygnałów, które mogłyby świadczyć o tym, że sam komunikat sygnalizuje chęć wchodzenia w temat obniżenia standardów emisji dwutlenku węgla. Natomiast rzeczywiście rząd wskazuje, że w dalszych pracach to może być zagrożenie. W samym komunikacie ja tego nie dostrzegam. Możemy się tutaj różnić, być może, w odczytywaniu tego dokumentu.

I jeszcze króciutko o sprawach dotyczących recyklingu, odzysku, które tutaj są dosyć istotne, ale to są przecież sprawy bardziej ogólne. W ubiegłym tygodniu do Sejmu wpłynął projekt nowelizacji ustawy o odpadach i ten projekt musi być procedowany dosyć szybko, ponieważ UE po raz kolejny zagroziła nam karami wynikającymi nie tylko z tego, że poziom recyklingu nie był odpowiedni, ale w ogóle z tego, że generalnie nie dotrzymujemy standardów dotyczących gospodarki odpadami komunalnymi. Wydaje mi się jednak, że bardzo istotną kwestią jest fakt, że w Ministerstwie Środowiska trwają prace nad nowelizacją ustawy o recyklingu. Nie pamiętam dokładnie nazwy ustawy, ale w każdym razie dotyczy urządzeń elektronicznych i elektrycznych, recyklingu tych zużytych urządzeń. To jest obszar, z którym najwięcej wspólnego ma ten dzisiejszy komunikat. Dlatego też sądzę, że to, co państwo tu deklarowali, pan dyrektor o tym mówił, konieczna jest dobra współpraca z MŚ, aby dostrzegać nie tylko aspekty ochrony środowiska, ale również jak najbardziej precyzować zapisy dotyczące możliwości odzyskania wielu surowców. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Komunikaty same w sobie nie powodują zmian w prawie, jednakże pokazują ogólne kierunki zmian, które następują lub mają nastąpić w UE, dlatego jest istotna dyskusja nad tymi zagadnieniami.

Mam w związku z tym taką propozycję, żeby powrócić do tematu. I chciałbym zakończyć ten punkt następującym stwierdzeniem: stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie itd. COM(2012) 82 – już nie będę czytał pełnego tekstu – i donoszące się do niego stanowisko rządu. Komisja stwierdza, że problematyka zawarta w komunikacie będzie wymagała pogłębionej debaty, w której powinni wziąć udział przedstawiciele resortów odpowiedzialnych za gospodarkę, środowisko i badania naukowe.

W tej chwili ograniczyliśmy się do dyskusji z jednym resortem, natomiast jest to zagadnienie interdyscyplinarne, w związku z tym ta debata musi być rozszerzona o przedstawicieli innych resortów. Taką mam więc propozycję. A już prezydium Komisji zastanowi się, jak zorganizować taką debatę. Czy przyjmują państwo taką konkluzję? Nie ma sprzeciwu, w związku z tym przyjęliśmy konkluzję, że powrócimy do pogłębionej debaty na ten temat. Dziękuję bardzo. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli do rozpatrzenia „Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady: Działania w ramach Strategicznego planu realizacji Europejskiego partnerstwa na rzecz innowacji sprzyjającej aktywnemu starzeniu się w dobrym zdrowiu (COM(2012) 83 wersja ostateczna)”. I teraz dopiero będzie ten punkt, o którym pani minister już wspominała. Rząd jest reprezentowany przez pana Aleksandra Soplińskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia. Bardzo proszę o wprowadzenie do tematu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Aleksander Sopliński:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, właśnie pani minister przed chwilą omówiła, czym jest komunikat, czym jest partnerstwo innowacyjne, ja skoncentruję się głównie na działaniach w ramach strategicznego planu realizacji europejskiego partnerstwa na rzecz innowacji sprzyjającej aktywnemu starzeniu się w dobrym zdrowiu.

Zdrowe i aktywne starzenie się jest wspólnym wyzwaniem dla wszystkich państw członkowskich i dla wszystkich obywateli UE ze względu na zmiany demograficzne. System ochrony zdrowia i pomocy społecznej znajduje się pod silną presją i bez nowych innowacyjnych rozwiązań w zakresie badań, technologii informacyjno-komunikacyjnyc h, a także odnośnie do efektywnych kosztów opieki zdrowotnej, bo niewątpliwie wraz ze starzeniem się społeczeństwa te koszty będą gwałtownie wzrastały.

W związku z tym powstaje olbrzymi problem finansowania świadczeń zdrowotnych, a również dostępne zasoby ludzkie staną się daleko niewystarczające, aby zaspokoić przyszłe potrzeby opieki nad osobami starszymi. Ja tylko chciałbym zwrócić uwagę państwa, że w roku 2030 nastąpi niebywały wzrost, szczególnie jeżeli chodzi o Polskę, ludności, która skończy 65 rok życia, a to ze względu na to, że był w pewnym okresie taki baby boom w Polsce i właśnie ten baby boom w 2030 doprowadzi do tego, że będziemy mieli większość społeczeństwa po 65 roku życia. I to jest olbrzymie wyzwanie przed rządem.

Samodzielne życie w zdrowiu i aktywne starzenie się uruchomi również nowe możliwości inwestycyjne nie tylko w UE, ale na całym świecie, także z zastosowaniem nowych technologii, co powinno się przyczynić do zmniejszenia kosztów w systemie ochrony zdrowia i zabezpieczenia społecznego, a co za tym idzie poprawy jakości życia osób starszych.

Poprzez te możliwości inwestycyjne należy rozumieć przekształcenie strukturalne na rynku pracy poprzez tworzenie nowych ofert osób usługowych i produktowych, głównie adresowanych dla osób starszych, tak jak systemy alarmowe, systemy bezpieczeństwa, robotyka domowa, specyficzny dostęp do Internetu czy też usługi związane z interakcją społeczną, a także wykorzystanie potencjału seniorów w sferach działalności państwa. Po prostu ten kierunek musi być zdecydowanie większy, żeby tych ludzi, którzy dłużej żyją, właściwie wykorzystać w różnych sferach działalności państwa.

Znajdowanie przełomowych rozwiązań umożliwi osobom w podeszłym wieku zdrowsze i bardziej niezależne życie, przyniesie zatem korzyści nie tylko społeczeństwu, ale również przede wszystkim gospodarce, dlatego, tak jak na wstępie powiedziałem, jest to olbrzymi wysiłek i koszt dla państwa.

Partnerstwo dotyczące aktywnego starzenia się w dobrym zdrowiu stanowi pilotażowy projekt w ramach tak zwanych europejskich partnerstw innowacyjnych, o których już tutaj była mowa. Utworzenie zostało przewidziane strategią „Europa 2020" i opublikowane to było w marcu 2010 r. Ukazuje to podejście Komisji do polityki badań i innowacji w UE. Partnerstwa te mają być partnerstwami między podmiotami działającymi na poziomie UE i państw członkowskich w celu szybszego opracowania i wykorzystania rozwiązań technologii stanowiących odpowiedź na globalne wyzwanie, takie jak zmiany klimatyczne, demograficzne czy niedobór surowców. Tutaj mówiliśmy o surowcach.

Celem jest zwiększenie długości życia obywateli w UE w dobrym zdrowiu do roku 2020 o dwa lata. Zmierza ono również do przysporzenia Europie trojakich korzyści: poprawy zdrowia i jakości życia osób starszych, zwiększenie stabilności i efektywności systemów opieki oraz stworzenie możliwości wzrostu gospodarczego i możliwości rynkowych dla przedsiębiorstw.

Rząd polski pozytywnie odnosi się do komunikatu. Na uwagę zasługuje fakt, że dokument ten łączy kwestie długoterminowej stabilności finansowej z działaniami w zakresie polityki społecznej. Rząd zgadza się z diagnozą problemu starzenia się i jego wpływu na finanse publiczne, rynek pracy oraz sytuację społeczną państw członkowskich UE oraz z wnioskami, jakie Komisja Europejska wyciąga w tej sprawie. Chociaż trzeba stwierdzić, że w czasach kryzysu gospodarczego konieczne są doraźne dostosowania, to jednak powinny one być czynione z myślą o zapewnieniu rozwoju w UE po kryzysie. Komisja podkreśla konieczność utrzymania i podnoszenia kwalifikacji pracowników. Tego rodzaju działanie ułatwi po kryzysie powrót na rynek pracy nie tylko osobom młodym, ale także przede wszystkim ludziom starszym.

Rząd również zgadza się z tezą, że kryzys nie powinien stanowić okazji do wycofywania się z programów modernizacyjnych polityki społecznej oraz systemu zabezpieczenia społecznego podjętego w ramach strategii lizbońskiej. Ponadto rząd pozytywnie odnosi się do skutecznego wykorzystania przez państwa członkowskie funduszy strukturalnych zgodnie z priorytetami partnerstwa.

Rząd przyjmuje strategiczny plan realizacji przez grupę sterującą partnerstwa, który skupia się na trzech filarach: profilaktyka i badania przesiewowe i wczesna diagnoza, opieka i leczenie oraz aktywne starzenie się i niezależne życie. Jednakże rząd podkreśla, pragnie zwrócić uwagę, że w ramach planu należy zachować równowagę pomiędzy tymi poszczególnymi filarami oraz należy zapewnić odpowiedni budżet i wsparcie, tak aby umożliwić osiągnięcie zakładanych celów. Jednocześnie rząd uważa, że kolejne projekty europejskich partnerstw innowacyjnych powinny być uruchomione tylko po gruntownej ewaluacji tego pilotażu. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Sprawozdawcą tego punktu był pan poseł Siarka, jednakże ze względu na swoją nieobecność poprosił, żeby stanowisko zaprezentowała pani poseł Wróbel. Proszę bardzo.

Poseł Marzena Wróbel (SP):

Mam przyjemność zaprezentować stanowisko pana posła Edwarda Siarki i tutaj cytuję: „Aktywne starzenie się w dobrym zdrowiu to projekt pilotażowy w ramach tak zwanych europejskich partnerstw innowacyjnych, których utworzenie przewiduje strategia Europa 2020, aby wypracować wspólne rozwiązania w UE w odpowiedzi na problem starzenia się społeczeństwa. Projekt ma wypracować rozwiązania umożliwiające przedłużenie życia w dobrym zdrowiu o dwa lata do 2020 roku". I tutaj pan poseł powątpiewa, czy można tego typu zadania sobie zaprojektować. „Według danych GUS w Polsce do 2030 r. odsetek ludzi w wieku 65 lat i starszych osiągnie prawie 24 proc. ogółu społeczeństwa. W liczbach bezwzględnych będzie to 8,5 mln osób. Takie

są przynajmniej przewidywania. Do 2030 roku liczba osób w wieku poprodukcyjnym prawdopodobnie wzrośnie z 6 do ponad 9 mln. Liczba osób pracujących na jednego emeryta spadnie z 4,1 do 2,2, czyli prawie dwukrotnie.

Rząd polski zgadza się z prognozą państw europejskich, że w najbliższych latach wzrosną wydatki zdrowotne, emerytalne i na opiekę długoterminową. To niezależnie od tego, na ile te przewidywania okażą się prawidłowe, to te wydatki wzrosną.

Realizowany projekt aktywnego starzenia się opiera się o trzy filary: profilaktykę, leczenie i aktywne życie. Rząd RP stoi na stanowisku, że w ramach planu projektu należy zachować równowagę pomiędzy poszczególnymi filarami oraz należy zapewnić na jego realizację odpowiedni budżet, by osiągnąć zamierzone cele. Rząd zakłada stworzenie krajowej strategii polityki zdrowotnej wobec ludzi starych oraz strategii rozwoju bazy zakładowej opieki długoterminowej, rozbudowę systemów środowiskowych, opracowanie standardów opieki długoterminowej. Według komunikatu państwa członkowskie powinny prowadzić intensywne działania we wskazanych w komunikacie obszarach".

Tyle, jeśli idzie o cytat z tekstu, który uzyskałam od pana posła Siarki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Rozpoczynamy dyskusję. Zgłoszenia są dwa, tak jak poprzednio. Zaczynamy od pani przewodniczącej Fotygi. Proszę bardzo.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie ministrze, moje uwagi ogólne, jeśli chodzi o tę sferę traktatową, są podobne jak w poprzednim przypadku. Poprosiłabym też wobec tego od razu o doprecyzowanie, w jakich mechanizmach UE czy Komisja Europejska zaproponuje realizację tego partnerstwa. Uwaga ogólna innego typu, odnosząca się już bardziej do długofalowej polityki polskiej, która moim zdaniem stoi w zupełnej sprzeczności z hasłami, które w tej chwili są zapisane w projekcie tego partnerstwa i które pan minister promuje, bo wydaje się, że z tych zrównoważonych filarów rząd polski podjął w tej chwili wyłącznie plany dotyczące aktywnego starzenia się tej grupy zawodowej.

I odnoszę wrażenie, że w przypadku analiz ludnościowych i perspektyw ludnościowych w UE, skutku tych perspektyw dla konkurencyjności UE, zdecydowano, że takim doraźnym środkiem będzie gwałtowne uruchamianie starszych grup w społeczeństwach państw członkowskich UE. Stąd, jak rozumiem, zalecenie z poziomu europejskiego, to bodajże była Biała Księga, która zalecała podwyższenie wieku emerytalnego Polsce. Nie sądzę również, żeby na przykład polityka lekowa sprzyjała temu filarowi, o którym pan poseł sprawozdawca mówił i który pan minister również podkreślał, a mianowicie sprawę leczenia ludzi starych jako zrównoważonego ich dobrobytu.

Jeżeli mówimy o aktywności ludzi starych i postulujemy taki cykl pracy, o jakim ostatnio dyskutowaliśmy, to sądzę, że stoi to w zupełnej sprzeczności z celami założonymi w tym dokumencie. Nie chcę powtarzać w tej chwili statystyk, które w czasie debaty nad wiekiem emerytalnym przytaczali posłowie opozycji i które wskazują na to, w jaki sposób, jak długo Polacy pracują na tle innych społeczeństw państw członkowskich UE. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Pan poseł Sellin.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

To oczywiście imponujące, że biurokraci UE piszący szlachetne dokumenty każą nam do 2020 r. żyć w dobrym zdrowiu o dwa lata dłużej. Myślę, że każdy z nas będzie się o to bardzo starał. Natomiast chcę zapytać o te tabelki, o te filary, o interpretację jednego z zapisów. Mamy taki filar: profilaktyka, badania przesiewowe i wczesna diagnoza. W ramach tego filaru mamy obszar działań priorytetowych zatytułowany „Zindywidualizowane zarządzanie zdrowotne", a w ramach tego mamy konkretne działanie, mianowicie poszukiwanie innowacyjnych rozwiązań w zakresie lepszego

zapobiegania upadkom starszych ludzi. Chciałbym zapytać, do czego to konkretne działanie miałoby się sprowadzić.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja w zasadzie kontynuowałbym uwagi pani minister Fotygi, dlatego że rzeczywiście jest trochę tak, że jak państwo zobaczą ten komunikat, to on rozciąga się na ludzi, których definiuje się jako ludzi starszych, znaczy powyżej 65 roku życia. I jego celem, jak rozumiem, w ramach innowacji polityki europejskiej jest właśnie to, żeby ludziom powyżej 65 roku życia oferować trzy rzeczy: po pierwsze profilaktykę i diagnozę, opiekę i leczenie i ewentualnie starzenie się, które ma powodować ich życie niezależne, czyli brak uzależnienia od pomocy długoterminowej. I teraz mam pytanie. To są trzy rzeczy. Tak postrzegamy dzisiaj osoby starsze i politykę europejską wobec osób starszych, czyli po 65 roku życia. Mamy zadbać przede wszystkim o profilaktykę, badania przesiewowe i diagnozę wczesną, opiekę i leczenie oraz zapewnić maksymalnie długą niezależność od stałej pomocy.

I jak w tym roku aktywności osób starszych, bo obchodzimy w tym roku Europejski Rok Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej, jak państwo chcą wytłumaczyć zgodność działań rządu przedłużających przymus pracy powyżej bariery, która tu jest rozumiana jako bariera, gdzie Europa powinna zagwarantować ludziom już tylko profilaktykę, pomoc medyczną i pewną podstawową niezależność. Jak państwo chcą powiedzieć, że w Polsce w tymże roku zmuszamy ludzi w tym wieku, których obejmuje ten dokument, do przymusowej pracy zawodowej, bynajmniej niezapobiegającej upadkom starszych ludzi. Jest tu wprost napisane: działania profilaktyczne zapobiegające utracie sił fizycznych i pogorszeniu sprawności. Jak ten konkretny cel działania zapobiegający utracie sił fizycznych i pogorszeniu sprawności chce realizować Rzeczpospolita Polska, których tych ludzi zmusza do pracy w tym wieku, co oczywiście sprzyja utracie sił fizycznych i pogorszeniu sprawności? Chcę zapytać, w jaki sposób rząd wytłumaczy się z podniesienia wieku emerytalnego chociażby na posiedzeniach omawiających realizację tego typu dokumentów? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Jeśli chodzi o, jak tu mówił pan poseł Szczerski, zmuszanie ludzi do pracy, będzie to dotyczyło sytuacji za kilka lub kilkanaście lat. W tym roku, który jest rokiem aktywności ludzi starszych, nic się nie zmienia. Pan poseł Kalemba.

Poseł Stanisław Kalemba (PSL):

Dziękuję, panie przewodniczący, szanowni państwo, temat jest istotny i trudno się nie zgodzić z tym tematem ogólnym, że aktywne starzenie się w dobrym zdrowiu, bo za tym jesteśmy wszyscy, natomiast proszę zobaczyć, jak się to będzie zmieniało, że w ciągu 50 lat liczba osób, która wzrośnie powyżej 65 lat od teraz w UE to jest z 80 mln to 148 mln, czyli praktycznie się podwoi. W związku z tym jest kwestia finansowa. Wtedy nakłady zdrowia, wiadomo, jakie one są u nas dzisiaj w porównaniu do średniej UE, jest taki wniosek, chyba też słuszny, że wzrost wydatków na służbę zdrowia w związku z tym powinien nastąpić o 3 proc. To są duże wydatki.

Cele są dobre, natomiast jak to spiąć finansowo, bo jeżeli chodzi o środki unijne Komisji Europejskiej, to jest wymieniona kwota 220 mln euro, 24 mln, 25 mln, ale właśnie jak nastąpi koordynacja? Bo będzie polityka UE, poszczególne państwa przecież będą to realizowały. Jak się przewiduje w ramach tej innowacji rozwiązań sprawy finansowe, bo to jest klucz do sprawy. Wiemy, jakie problemy mamy w Polsce, ale państwa UE i te najbardziej znaczące mają bardzo podobne. Jest tutaj co prawda ten element finansowy. Też w jakiś sposób są wskazania. Ale głównie wiemy, my też nawet przy tych ostatnich debatach i konsultacjach mówiliśmy, że trzeba podnieść wiek, że trzeba zadbać o demografię, o starszych ludzi. To wszystko się zgadza. Tylko jak tutaj UE wspólnie z państwami członkowskimi i naszym ministerstwem stara się to finansowo

rozwiązać i na tle tego kryzysu. Mówimy dzisiaj o tym, co będzie za 50 lat, ale mnie interesuje ekonomia, finanse w tym wszystkim. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, proszę.

Sekretarz stanu w MZ Aleksander Sopliński:

Odpowiem może na pierwsze pytanie, które pani przewodnicząca Fotyga zadała, w jakim mechanizmie przyjmujemy ten projekt pilotażowy. Chcę powiedzieć, że to jest dobrowolna współpraca. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to na pozostałe pytania odpowiedziałby pan dyrektor Departamentu Zdrowia Publicznego, pan dyrektor Dąbrowski.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Zdrowia Publicznego MZ Piotr Dąbrowski:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, jak pan minister podkreślił, wszystkie partnerstwa innowacyjne, w tym partnerstwo, o którym mówimy obecnie, i uruchomione obecnie w pilotażu, są tak naprawdę wielosektorową platformą współpracy instytucji UE, rządów państw członkowskich, przemysłu, ale również wszystkich innych organizacji dobrej woli, które chcą do tej współpracy dołączyć i poprzez tę współpracę wypracowywać efekty, które mają charakter synergii, które będą w odpowiedni sposób ukierunkowane. Dlatego też, tak jak wspomnieli pani minister i pan minister, sam komunikat nie niesie konsekwencji prawnych. On oczywiście pokazuje pewne tendencje, w którym kierunku zmierzamy, natomiast trzeba również wskazać na zależności traktatowe, między innymi na fakt, że za organizację systemów opieki zdrowotnej, jeżeli chodzi o zakres właściwości Ministra Zdrowia, odpowiadają państwa członkowskie. UE stara się wspierać tę organizację, ale nie tylko, bo, co chciałbym bardzo podkreślić, aktywne i zdrowe starzenie się to nie jest tylko Minister Zdrowia, ale również cały rząd jak również społeczeństwo. Tak że UE stara się wspierać państwa członkowskie w realizacji zadań, które są istotne, a niewątpliwie istotne są tendencje, z którymi w tej chwili mamy do czynienia, które pokazują i prognozują, jak bardzo zmieni się struktura społeczeństwa w najbliższych czasach i jak wielkie obciążenie i wyzwania będzie stanowić ta struktura dla systemu.

Szanowni państwo, w ramach tego pilotażu zaproponowano trzy filary. Dwa z nich dotyczą działań promocyjnych, profilaktyki i edukacji oraz systemu opieki zdrowotnej. Muszę powiedzieć, że jeśli chodzi o promocję, profilaktykę i edukację, oczywiście zadanie koordynujące i wytyczające cele ma tu Minister Zdrowia, ale niewątpliwie realizacja tych zadań musi odbywać się przy współpracy z innymi resortami. Zgodnie z zasadą zdrowie we wszystkich politykach, zgodnie z zasadą, że tak naprawdę na nasze zdrowie największy wpływ ma środowisko, w którym żyjemy, warunki życia, warunki pracy, czyli znacznie szerzej niż tylko sprawy, które pozostają we właściwości MZ. Za zdrowie odpowiadamy również my sami poprzez sposób swojego postępowania. Tak naprawdę cała filozofia podziału wpływów, które odnoszą się do zdrowia, wywodzi się jeszcze od byłego ministra Kanady pana Lalonde'a, który zrobił taki wykres, który na owe czasy pokazywał, że opieka zdrowotna, genetyka, to jest tak naprawdę 20 proc. wpływu czynników, które mają wpływ na zdrowie. Oczywiście w związku z postępem nowych technologii, nowych terapii, coraz większe znaczenie ma system opieki zdrowotnej, natomiast tendencja pozostaje ta sama. Tendencja jest taka, że środowisko życia, styl życia, to, w jaki sposób na co dzień funkcjonujemy, ma kolosalne znaczenie, dużo większe od tego, w jaki sposób jest zorganizowany system opieki zdrowotnej.

Dlatego też zostały wyróżnione trzy filary. Po pierwsze filar dotyczący promocji, po drugie filar, który dotyczy kwestii związanych z systemem opieki zdrowotnej, po trzecie filar, który stanowi całą resztę i w ramach którego do realizacji mogą się zgłaszać zarówno przedstawiciele rządu reprezentujący inne ministerstwa, jak również organizacje i przedsiębiorcy.

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o pierwszy i drugi filar, za który odpowiada MZ, kwestia profilaktyki, edukacji i promocji będzie adresowana przygotowywaną przez

rząd ustawą o zdrowiu publicznym. Ustawą, która tak naprawdę będzie się zajmowała ludźmi nie tymi, którzy już zostali przyjęci do systemu 18 proc. ludzi, którym udzielane są świadczenia zdrowotne, a właśnie odpowiednim ukierunkowaniem działań profilaktycznych, promocyjnych właśnie dla tej zdrowej części społeczeństwa, żeby ona jak najdłużej trafiła do systemu. To będzie duże zadanie związane z koordynacją polityki zdrowotnej i profilaktyki w ramach ustawy o zdrowiu publicznym.

Zgodne z planami rządu jest również stworzenie polityki senioralnej. Oczywiście polityka senioralna dotyczy modułu, za który odpowiedzialny jest resort zdrowia, ale oczywiście również modułów pozostających w odpowiedzialności innych resortów: Ministra Pracy i Polityki Społecznej, Ministra Edukacji, Ministra Rolnictwa. Naprawdę, szanowni państwo, prawie wszystkie aspekty działań rządu wpływają na zdrowie, na nasze życie, tak że będzie to współpraca wielosektorowa w zakresie opieki zdrowotnej, w zakresie realizacji polityki senioralnej ministerstwo przygotowuje szereg rozwiązań mających na celu poprawę dostępności do opieki geriatrycznej, poprawę finansowania opieki geriatrycznej, co już w pewien sposób zostało po części wprowadzone. Fundusz uruchomił tak zwaną całościową ocenę geriatryczną, która pozwoli na bardziej skoordynowane i kompleksowe podejście do pacjenta w wieku podeszłym.

To są oczywiście również wyzwania, które stoją przed systemem opieki długoterminowej, który będzie coraz bardziej obciążany i potrzebne tu są pewne zmiany, które również są przygotowywane wspólnie z MPiPS.

Szanowni państwo, wracając do dokumentu, do strategicznego planu realizacji oraz do obszarów działań priorytetowych została zwrócona uwaga na kwestie upadków. Upadki, być może, to nie jest coś, co na pierwszy rzut oka brzmi poważnie i może powodować problemy, ale statystyki powodują, że wśród ludzi starszych upadki są przyczyną bardzo dużej ilości problemów, ponieważ wyłączają osoby starsze z życia, z aktywności zawodowej, z aktywności sportowej, wywołują konieczność zintensyfikowanego korzystania z systemu opieki zdrowotnej. Dlatego też kierunki, które zostały wskazane w strategicznym planie realizacji, mają za zadanie poszukiwanie innowacyjnych rozwiązań, które przeciwdziałałyby temu rodzajowi zagrożeń.

Jeżeli chodzi o kwestie związane z finansowaniem, to tutaj też chciałbym zauważyć, że dokument poza wskazaniem poparcia dla inicjatywy, jaką jest pilotaż, wprowadza pewne zobowiązania finansowe, ale te zobowiązania finansowe nakłada na siebie sama Komisja w komunikacie. Komisja wskazuje, w jaki sposób będzie ukierunkowywała finansowanie środków, przekazywanie środków, które pochodzą z UE, tak aby realizować priorytety i zadania wynikające z pilotażu. Dziękuję. Jeżeli będą jeszcze jakieś pytania, to postaram się odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Tym wyjaśnieniem proponuję zamknąć rozpatrywanie pkt III, który nie był aż tak kontrowersyjny jak poprzedni, w związku z tym proponuję następującą konkluzję: stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła COM(2012) 83 i odnoszące się do niego stanowisko rządu i postanowiła nie zgłaszać uwag. Przyjęte. Dziękuję bardzo. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do serii punktów dotyczących kolejnych Rad. Zaczynamy od Rady Transportu, Telekomunikacji i Energii, która ma się odbyć 7 i 8 czerwca 2012 r. Rząd jest reprezentowany przez pana Macieja Jankowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Transportu, i panią Małgorzatę Olszewską, podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji. Proszę o przedstawienie stanowiska RP.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Maciej Jankowski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, tak jak pan przewodniczący wspomniał, najbliższa Rada ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii będzie poświęcona sprawom transportowym i telekomunikacyjnym. Ja ograniczę się do spraw transportowych i przekażę następnie głos koleżance.

Warto może jeszcze tylko wspomnieć, chociaż państwo taką informację otrzymali, że wśród punktów A jest wniosek dotyczący rozporządzenia w sprawie żywności

przeznaczonej dla niemowląt i małych dzieci oraz żywności specjalnego przeznaczenia. To oczywiście nie będzie przedmiotem dyskusji, natomiast będzie przyjęciem podejścia ogólnego w ramach pierwszego czytania i ten punkt będzie poddany głosowaniu.

Natomiast, jeżeli chodzi o akty prawne, w których planowana jest dyskusja, to chciałbym więcej powiedzieć o projekcie dotyczącym funduszu „Łącząc Europę", o którym zresztą wspominałem na posiedzeniu Komisji, kiedy była burzliwa debata o projekcie rozporządzenia o transeuropejskich sieciach transportowych, więc chciałabym na ten temat powiedzieć więcej. Dla porządku jednak przedstawię też inne akty prawne, które, nie chce powiedzieć, że mają mniejsze znaczenie, ale na pewno wywołują mniej zainteresowania.

Pierwszy z tych aktów to rozporządzenie w sprawie ustanowienia zasad i procedur w odniesieniu do wprowadzenia ograniczeń działalności odnoszącej się do poziomu hałasu w portach lotniczych UE w ramach zrównoważonego podejścia oraz uchylające dyrektywę dotychczas obowiązującą. To rozporządzenie ma na celu wprowadzenie pewnych jednolitych zasad dla dużych portów lotniczych. W praktyce w Polsce obejmowałoby to Port Lotniczy Chopina w Warszawie, jeżeli chodzi o regulację dotyczącą hałasu. Z punktu widzenia Polski istotne było określenie tak zwanego samolotu marginalnie zgodnego. To znaczy, krótko mówiąc, biorąc pod uwagę samoloty posiadane przez nasze linie lotnicze, musieliśmy tutaj odpowiednio zadbać o to, żeby jakiekolwiek ograniczenia dotyczące samolotów, które lądując bądź startując, powodują więcej hałasu niż normy przewidywane w tym rozporządzeniu, aby te ograniczenia nie dotknęły naszych linii lotniczych. Zapewnienie pięcioletnich okresów przejściowych po wprowadzeniu w życie tego rozporządzenia właściwie ten problem nam rozwiązuje, tak że z punktu widzenia naszych przewoźników wprowadzenie tych ograniczeń nie będzie miało dla nich negatywnych skutków. W związku z tym Polska może już po tym okresie negocjacji nad tym projektem poprzeć przyjęcie tego rozporządzenia.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Panie ministrze, w związku z tym, że wszystkie akty prawne były już omawiane na posiedzeniach Komisji, prosiłbym o bardziej zwięzłe streszczenie. Tylko jeśli jakieś zmiany nastąpiły w międzyczasie.

Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:

To w takim razie pozwolę sobie skoncentrować się tylko na tym najważniejszym projekcie, czyli o funduszu „Łącząc Europę". Fundusz ten obejmuje nie tylko sprawy transportowe, ale i sprawy telekomunikacyjne oraz energetyczne. Z naszego punktu widzenia on jest oczywiście dość istotny, ponieważ kiedy podczas dyskusji nad transeuropejskimi sieciami transportowymi państwo pytali o źródła finansowania europejskiej sieci transportowej, wymieniłem między innymi, bo trzeba pamiętać, że to jest jedno ze źródeł finansowania, ten fundusz. I teraz ten fundusz będzie przedmiotem głosowania aczkolwiek to rozporządzenie nie będzie przyjmowane w całości, ponieważ istnieją dwa poważne problemy, między innymi zresztą problemy, które uniemożliwiłyby Polsce poparcie tego funduszu, gdyby rozporządzenie było głosowane w całości. To jest problem przesunięcia 10 mld z funduszy spójności do funduszu Connecting Europe Facility, oraz, mówiąc skrótowo, problem VAT-u.

Ze względu na to, że w tej materii nie było zgody, prezydencja duńska zdecydowała się wyłączyć te zagadnienia i one są przedmiotem dyskusji na Radzie ds. Ogólnych w ramach debaty nad wieloletnimi ramami finansowymi. Ta część rozporządzenia, która została jakoś tam uzgodniona i nie budzi wielkich kontrowersji z polskiego punktu widzenia w tej części, która będzie przedmiotem podejścia ogólnego, bo, jak powiedziałem, kwestia przesunięcia środków i problem VAT-u nie będą przedmiotem głosowania, zostały wyłączone. Z punktu widzenia polskiego istotna była kwestia tak zwanych projektów priorytetowych, o czym zresztą państwo też tutaj rozmawiali. W dyskusji nad rozporządzeniem o sieci transportowej część z państwa odwoływała się do tego rozporządzenia. Tutaj z naszego punktu widzenia szczególnie istotne było włączenie do tych projektów transportowych, tak zwanego korytarza CETC, czyli korytarza biegnącego wzdłuż naszej zachodniej granicy. To było przedmiotem negocjacji – bo tak

chyba można powiedzieć – z Komisją i pod tym względem załącznik został uzupełniony. Mianowicie korytarz pierwszy Bałtyk-Adriatyk, który był wymieniony w załączniku do rozporządzenia, został poszerzony o odnogę, czyli gałąź właśnie biegnącą szlakiem korytarza CETC. Czyli korytarz Bałtyk-Adriatyk będzie miał swój odcinek centralny Gdynia-Katowice, będzie miał odcinek prowadzący ku krajom Bałtyckim przez Warszawę i odcinek wzdłuż naszej zachodniej granicy prowadzący od Szczecina na południe. Tak że można powiedzieć, że pod tym względem jesteśmy usatysfakcjonowani.

Również jeżeli chodzi o konkretne projekty, które tam zostały wymienione, to w pierwszej wersji rozporządzenia na liście w aneksie znajdowało się dziewięć naszych projektów. Obecnie w tym dokumencie, który jest przygotowany na Radę, jest trzynaście, ponieważ do tylu w tej chwili byliśmy przygotowani naszym zdaniem i tyle włożyliśmy. Mówię oczywiście oprócz tej listy korytarzy na tak zwane projekty transgraniczne czy projekty szczególne, które zostały tam dołączone.

Możemy więc powiedzieć, że z punktu widzenia projektów transportowych, które miały być finansowane z tego funduszu, jesteśmy usatysfakcjonowani, dlatego opowiadamy się za poparciem podejścia ogólnego. Jest to częściowe podejście ogólne, ponieważ, jak już powiedziałem, pewne rzeczy zostały z tego rozporządzenia będącego przedmiotem dyskusji i głosowania wyłączone.

I to tyle, bo już nie będę wchodził w te rozporządzenia techniczne, które zresztą w informacji zostały opisane, więc państwo mają wiedzę. Gdyby państwo byli zainteresowani częścią nietransportową, czyli energetyczną i telekomunikacyjną, to w sprawie telekomunikacyjnej jest oczywiście koleżanka właściwa, a w sprawie energetycznej jest przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ponieważ MSZ negocjuje w tej materii kwestie tego rozporządzenia. Na razie dziękuję. Oczywiście jestem gotowy odpowiadać na pytania. Oddaje głos koleżance.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. W związku z tym, że pozostałe dokumenty też były dyskutowane na posiedzeniach Komisji do Spraw Unii Europejskiej, to mam pytanie do pani minister, czy chciałaby uzupełnić ewentualnie krótko wypowiedź pana ministra.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Małgorzata Olszewska:

Szanowna Komisjo, szanowni państwo, jeżeli chodzi o prace nad wnioskiem dotyczącym rozporządzenia PE i Rady w sprawie wytycznych dla transeuropejskich sieci telekomunikacyjnych, to tutaj Rada przyjmie raport z postępu prac. Ten raport odpowiada na uwagi i stanowisko Polski, które było prezentowane w trakcie prac nad tym projektem i odzwierciedla wszystkie kwestie problemowe, nad którymi będzie musiała popracować prezydencja cypryjska. Wiele rzeczy bowiem jeszcze wymaga wyjaśnienia, między innymi kryteria wyboru projektów do tego instrumentu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Rozpoczynamy dyskusję. Są dwa zgłoszenia. Pani przewodnicząca Fotyga, proszę bardzo.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, mam dwie kwestie dotyczące w zasadzie procedury. Po pierwsze uwaga ogólna, że sądzę, że w przypadku kiedy mamy tak ważne sprawy jak możliwość ograniczenia funduszu spójności, i to tak znacząco, i druga kwestia kwalifikacji VAT-u, sądzę, że bardziej rozsądną drogą byłoby niewyrażanie zgody na propozycje duńskie, czyli zamykanie negocjacji i przesunięcie spraw spornych wyłącznie do kwestii tak globalnych jak wieloletnie ramy finansowe. Bo obawiam się, że tam będziemy mieli znacznie mniejsze możliwości uzyskania korzystnego dla nas stanowiska. Bo tam już idą duże targi i może być pewien problem w związku z tym. To jest generalna uwaga do spraw sektorowych i odnoszących się do tego wieloletnich ram finansowych.

Druga kwestia, chciałam zadać pytanie, czy z pańskiej wypowiedzi prawidłowo wysnułam wniosek, że tylko jeden dokument będzie omawiany w liście A? Zaniepokoiło

mnie to, ponieważ w dzisiejszym biuletynie mamy dokument odnoszący się do transportu i stąd pytanie, czy ten dokument odnoszący się do transportu, który zawarty jest w naszym biuletynie i w zasadzie nie był kwestionowany, jeśli chodzi o listę A, będzie omawiany w innym formacie Rady niż Rada ds. Transportu? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Pan poseł Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Chciałbym się przyłączyć do tej ogólnej uwagi pani minister Fotygi w sprawie, że tak powiem, taktyki negocjacyjnej, bo wydaje się, że rzeczywiście łatwiej na niższym poziomie dbać o 10 mld niż na tym wyższym. To jest ogólnie.

A szczegółowo mam pytanie do pana, panie ministrze, dotyczące tego punktu, który jest wśród pięciu kwestii, które spowodowały, że rząd popiera cały dokument. Otóż, że rozszerzono zakres dofinansowania z tego funduszu na sieć uzupełniającą TNT w części ułatwiającej ruch graniczny. Chciałbym się dowiedzieć, jaka jest definicja części ułatwiającej ruch transgraniczny, a w szczególności, czy obejmuje to na przykład odcinek uzupełniający w poprzednim przedłożeniu w aneksie od Krakowa, przez Podłęże, Nowy Sącz, do granicy Polska-Słowacja.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Łapiński, proszę bardzo.

Poseł Marek Łapiński (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie ministrze, mam pytanie dotyczące pana wypowiedzi odnośnie do korytarzy transportowych. To nowa informacja, że korytarz środkowoeuropejski Gdańsk-Katowice południe został rozszerzony o część zachodnią, czyli Szczecin-południe Polski. Czy to znaczy, że w tej propozycji jest to korytarz sieci bazowej, czy jest to sieć nadal uzupełniająca część elementów tego korytarza i czy ma to związek z umożliwieniem finansowania sieci uzupełniającej także z tego instrumentu? Gdyby pan rozszerzył tę swoją wypowiedź, bo to był nowy element, który się pojawił dzisiaj na posiedzeniu Komisji.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

I pan poseł Szczerski, proszę.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję. Nawiązując do poprzedniego pytania, chciałbym zapytać o CETC, co się stało z korytarzem z Rostoku na południe. Czy on nadal istnieje? Czy ten korytarz w związku powyższym też został utrzymany? Czy jest planowany? Jeśli tak, to w której sieci jest on umiejscowiony? Bo chodzi o to, czy po dwóch stronach granicy polsko-niemieckiej będą dwa korytarze – jedna nasza odnoga i tamten korytarz? Czy CENT będzie w takim razie głównym korytarzem w tamtej części Europy? Jak się mają te dwa pomysły w najnowszej wersji do siebie po naszych negocjacjach?

Drugie, pan minister był łaskaw powiedzieć, że jest dokument energetyczny, który negocjujemy. Chciałbym zapytać, jaki to jest dokument, bo przeglądam tę informację i nie wiem, który dokument energetyczny negocjujemy, który będzie 7 i 8 dyskutowany.

Trzecia rzecz, czy Galileo rzeczywiście powstanie? Bo pan minister nie omawiał Galileo. Tutaj się znowu pojawia zafiksowane po raz kolejny. Czy to w ogóle rzeczywiście jest pomysł, który pan uważa, że kiedykolwiek powstanie i zacznie funkcjonować? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

To znaczy, pytanie raczej jest to drugie, bo powstać to już dawno powstał, tylko nie funkcjonuje. Ja też nie znalazłem żadnego dokumentu dotyczącego energetyki. Chyba że czegoś nie mamy. Panie ministrze, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:

Może zacznę od wypowiedzi pani minister Fotygi i zresztą też kilku późniejszych dotyczących taktyki negocjacyjnej. Oczywiście zawsze można powiedzieć, że dokonuje

się jakiegoś wyboru, więc trudno zaprzeczyć też racji wskazującej na możliwość alternatywnego postępowania. Ja chcę tylko przypomnieć, że projekt tego rozporządzenia dotyczącego funduszu „Łącząc Europę" został opublikowany 19 października, czyli w okresie naszej prezydencji, i my nie chcieliśmy się zajmować na Radzie ds. Transportu tym zagadnieniem. Uważaliśmy, że projekt budzi pewne kontrowersje. Wtedy zresztą nasze uwagi odnosiły się też do samej koncepcji korytarzy, ich powiązań z tamtym rozporządzeniem, którego projekt też był przedmiotem dość trudnych negocjacji w wielu sprawach. Ze względu na jego zakres obejmujący zagadnienia energetyczne, telekomunikacyjne, transportowe, bardzo naszym zdaniem niekorzystne powiązanie z problemem polityki spójności, czyli przeniesienie tych środków. W okresie naszej prezydencji podtrzymywaliśmy cały czas stanowisko, że Rada ds. Transportu nie powinna się tym zajmować, jak również inne Rady sektorowe. Uważaliśmy, że takie rozdrobnienie negocjacji utrudnia nam obronę naszego stanowiska.

Prezydencja duńska była innego zdania, zresztą Komisja też. Można powiedzieć, że dlatego, że my uważaliśmy, że nam to utrudni rozmowę o naszych postulatach, to z kolei Komisja uważała, że jej ułatwi. Kiedy więc prezydencja duńska przejęła kierowanie Radą, to oczywiście poszła za sugestią Komisji i próbowała to negocjować na Radach ds. Transportu, wiążąc to z różnego rodzaju innymi negocjacjami, jak to zawsze jest przy tego typu rozmowach.

Wydaje się, oczywiście nie chcę mówić, jakie były motywacje i intencje prezydencji duńskiej, że to zostało wyłączone, bo tego nie wiem, ale mogę domniemywać, że jedną z przyczyn był nasz opór, który powodował, że dyskusja nad tym rozporządzeniem, przy włączeniu problemów spornych, ten opór by zwiększała. Bo w ogóle uważaliśmy, że Rada ds. Transportu nie powinna w pełni być jedynym forum tej debaty, nie mówiąc już o tym, że w ogóle nie chcieliśmy się zgodzić na tamte rozwiązania. I stąd prezydencja duńska zdecydowała się to podzielić. Które rozwiązanie per saldo byłoby dla nas korzystne z punktu widzenia taktycznego, to nigdy nie wiadomo, bo nie możemy zweryfikować alternatywy. Wydaje nam się, że nasza polityka sprowadzająca się do pilnowania naszych interesów, jeżeli chodzi o sprawy stricte transportowe, natomiast odsuwanie tych, których negocjacje toczą się o sprawach bardziej fundamentalnych na Radę ds. Ogólnych, bo taka była decyzja rządu, była właściwsza. Tak uważaliśmy i uważamy. Ale, jak mówię, tu zawsze można na ten temat dyskutować.

Natomiast, jeżeli chodzi o pytania bardziej szczegółowe, to może najpierw też tytułem pewnego wyjaśnienia, mianowicie ten podział na sieć bazową i sieć uzupełniającą był przedmiotem tego rozporządzenia, o którym dyskutowaliśmy, o transeuropejskiej sieci transportowej. Kiedy pojawiła się koncepcja korytarzy w obu tych projektach, byliśmy zdecydowanie przeciwni. Uważaliśmy, że to można rozumieć jako trzeci poziom tej sieci, jest to rozwiązanie dla nas nie do zaakceptowania i właściwie byliśmy tutaj głównym uczestnikiem tej debaty, w której tak zdecydowanie sprzeciwiliśmy się używaniu pojęcia korytarza jako pojęcia, które można rozumieć jako trzecią kategorię połączeń. W związku z tym efektem tych wszystkich rozmów i negocjacji jest też to, że to pojęcie korytarzy właściwie straciło to pierwotne znaczenie. I w tej chwili można powiedzieć z całą odpowiedzialnością, że sieć transportowa jest oparta o ten dwuszczeblowy poziom, czyli sieć bazową i sieć uzupełniającą.

Natomiast samo słowo „korytarz" już pozostało w tym projekcie rozporządzenia, uzupełnione o tak zwane odcinki transgraniczne i inne odcinki. Wtedy pojawiło się pytanie, czy elementy sieci uzupełniającej, bo to też było przedmiotem dyskusji, mogą korzystać z tego funduszu. Bo jeśli chodzi o sieć bazową, to jest oczywiste, że mogą. Nawiasem mówiąc korytarz CETC, czyli te wszystkie połączenia, one były elementem sieci bazowej, a nie uzupełniającej, i w sieci bazowej dalej są, więc tu się nic nie zmieniło.

Była natomiast dyskusja, czy ten fundusz, który jest przecież jednym ze źródeł finansowania, powinien również być wykorzystywany na finansowanie sieci uzupełniającej, czyli tej sieci, która właściwie ma zapewnić dostępność lokalnych rynków czy poszczególnych regionów do sieci bazowej. Z naszego punktu widzenia, ze względu na to, że my i tak mamy tak duże potrzeby, jeśli chodzi o rozwój sieci bazowej, która

była przecież przyjęta prawie w pełnym kształcie zgodnie z postulatami, ten postulat był istotny, ale nie najważniejszy, tak bym to powiedział. Pewnym kompromisem jest to rozwiązanie, że z funduszu można finansować sieć uzupełniającą, ale w zakresie transgranicznym.

To jest pojęcie oczywiście dość niejednoznaczne, bo słusznie pan zapytał, czy takie połączenie można uważać za sieć transgraniczną. To trochę zależy od konkretnego przypadku. Jest furtka. Ale jest istotne to, że gdyby nie było takiego określenia… bo to jest trochę kompromis między dwoma postulatami: pierwszym, żeby włączyć możliwość finansowania sieci uzupełniającej do tego funduszu, czyli żeby tego typu inwestycje mogły korzystać ze wsparcia, a drugim, żeby nie rozpraszać środków, bo ich przecież nie jest tak znowu dużo z tego funduszu. To jest jedno ze źródeł i to takich raczej uzupełniających, a nie fundamentalnych. No i tym kompromisem jest przyjęcie, że elementy sieci uzupełniającej, które mają charakter transgraniczny, mogą zyskać finansowanie. Więc myślę, że to jest taka furtka, która pomaga negocjować przy konkretnym projekcie. Jak się występuje z konkretnym projektem i można go jakoś uzasadnić tym, że ma charakter transgraniczny, to można wtedy zabiegać o uzyskanie finansowania. Bo co do niektórych, to rzeczywiście trudno by było uzasadnić. Jak są wewnątrz poszczególnych krajów, to wtedy już na pewno nie, ale tutaj jest tak trochę, nie chcę powiedzieć szara strefa, ale pole do negocjacji.

Co do tych korytarzy, do których włączyliśmy jako odgałęzienie korytarza Bałtyk-Adriatyk ten nasz korytarz wzdłuż zachodniej granicy. No więc oczywiście to jest jakoś tam realizacja naszego postulatu, jednego z tych, które uznaliśmy za priorytetowe, natomiast oczywiście nie postulowaliśmy z tego powodu wykreślenia z listy korytarzy korytarza u naszych sąsiadów łączącego Morze Północne i Bałtyk z odgałęzieniami z Południem. Można negocjować zgłaszając postulaty zapewniające równoprawność naszych własnych projektów, natomiast trudno podnosić jako postulat, że u kogo innego należy coś tam wykreślić z linii. Oczywiście na tej liście korytarzy te połączenia między Morzem Północnym i Bałtykiem wiodące na południe przez Niemcy – ten korytarz także istnieje. Dla nas jednak istotne było to, żeby nie było dysproporcji w traktowaniu. Żeby nie było tak, że wzdłuż naszej zachodniej granicy, czy może nawet nie wzdłuż, tylko przez Niemcy, wiedzie korytarz na południe, rozwidlony pomiędzy Morze Północne a Morze Bałtyckie od ich strony, a z naszego punktu widzenia nasz korytarz Bałtyk-Adriatyk, jak było w pierwotnym projekcie, sprowadza się z jednej strony do linii komunikacyjnej z Trójmiasta na południe, a z drugiej strony z odgałęzieniem do krajów bałtyckich. Bardzo nam zależało, żeby była też ta druga gałąź wiodąca wzdłuż naszej z kolei zachodniej granicy, żeby nie można było mówić tutaj o jakiejkolwiek, przynajmniej z punktu widzenia prawnego i formalnego, preferencji dla tego ciągu komunikacyjnego.

Bo oczywiście, jak państwo doskonale wiedzą, w praktyce jaki ciąg komunikacyjny jest preferowany przez uczestników tego szlaku, to zależy też od jego jakości, ceny itd., więc to jest kwestia konkretnych działań, a nie prawnych. Z punktu widzenia prawnego można powiedzieć, że zrobiliśmy tutaj to, co mogliśmy, aby zapewnić w pełni równy charakter czy równy status.

Natomiast co do Galileo, to może bym oddał głos koleżance, bo po podziale naszego resortu już nie zajmujemy się tymi zagadnieniami.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MAC Małgorzata Olszewska:

Dziękuję bardzo. Rozporządzenie dotyczące Galileo będzie obowiązywało w okresie wieloletnich ram finansowych 2004-2020 i to jest ten okres, w którym zakończy się budowa tego systemu. W tej chwili zakontraktowana została budowa niektórych elementów tego systemu. Trwają przetargi na poszczególne zamówienia na elementy tego systemu, więc myślę, że to dopiero perspektywa najbliższych kilku lat pokaże, czy ten system zostanie w pełni operacyjnie uruchomiony po 2014 roku.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze było pytanie, czy na tej Radzie 7 i 8 czerwca będą projekty energetyczne, bo nie widzę ich tu.

Podsekretarz stanu w MTBiGM Maciej Jankowski:

Przepraszam bardzo. To trochę wynika z nieporozumienia, mianowicie kiedy mówiłem o funduszu Connecting Europe Facilit, czyli „Łącząc Europę", to powiedziałem, że on obejmuje jako całość również kwestie finansowania oprócz zagadnień transportowych także telekomunikacyjne i energetyczne. Natomiast Rada ds. Transportu oczywiście koncentruje się na sprawach transportowych. Ale ten fundusz jest przewidziany dla tych trzech branż, dziedzin.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dobrze, to było nieporozumienie. Oczywiście jest następna Rada, chyba piętnastego, na której projekty energetyczne staną, ale do tego przejdziemy w kolejnych punktach naszego posiedzenia. Proponuję wysłuchać następujące stwierdzenie: Komisja wysłuchała i przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów ustawodawczych UE na posiedzeniu Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii w dniach 7 i 8 czerwca 2012 r. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Przechodzimy do pkt V, mianowicie do rozpatrzenia informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych w dniach 7 i 8 czerwca 2012 r. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Stanisława Chmielewskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. W związku z tym, że jeśli się nie mylę, wszystkie akty prawne, które tam będą prezentowane do dyskusji, były już omawiane na posiedzeniach Komisji, to prosiłbym o skrótowe przedstawienie stanowiska rządu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski:

Dziękuję za to wprowadzenie ze strony pana przewodniczącego. Szanowna Komisjo, jeżeli chodzi o pion Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, to na liście punktów A znajduje się wniosek dotyczący dyrektywy PE i Rady w sprawie zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Nie ma tu istotnych zmian. W ramach naszej prezydencji zostały wynegocjowane elementy, które teraz mają być przyjęte.

Jeżeli chodzi o drugi temat – rozporządzenie PE i Rady w sprawie przyspieszonego wprowadzania konstrukcji podwójnokadłubowej lub równoważnego rozwiązania konstrukcyjnego w odniesieniu do tankowców pojedynczokadłubowych. Rząd poprze przyjęcie przedmiotowego aktu legislacyjnego. Stanowisko było rozpatrywane na posiedzeniu Komisji też w trakcie naszej prezydencji i jest ono nadal podtrzymywane.

Jeżeli chodzi o akty, co do których planowana jest dyskusja, to podczas tej Rady dotyczyć to będzie wniosku rozporządzenia PE i Rady zmieniającego rozporządzenie nr 562/2006 w celu ustanowienia wspólnych zasad dotyczących tymczasowego przywrócenia w wyjątkowych okolicznościach kontroli granicznej na granicach wewnętrznych oraz zmieniony wniosek dotyczący rozporządzenia PE i Rady w sprawie ustanowienia mechanizmu oceny i monitorowania w celu weryfikacji stosowania dorobku Schengen.

Cele tej dyskusji myślę, że są jasne. Chodzi o utrzymanie najważniejszego osiągnięcia UE, jakim jest swoboda przepływu osób, ale jednocześnie zapewnienie bezpieczeństwa całości strefy Schengen przy zachowaniu suwerenności państw członkowskich.

Kolejny temat to wspólny europejski system azylowy. Nie będę już czytał, bo w materiałach są tytuły wyraźnie przedstawione. Jest to z jednej strony dyrektywa recepcyjna, z drugiej kolejna dyrektywa proceduralna i tak zwane rozporządzenie Dublin. Myślę, że dyskusja, jak państwo wiedzą, trwa. Podczas posiedzenia nastąpi pierwsza wymiana poglądów, po zakończeniu pierwszego rozeznania się, i nastąpią prace w ramach grupy roboczej. Polska popiera działania prezydencji duńskiej skierowane jak najdalszego zaawansowania w negocjacjach na obecnym etapie. Stanowisko RP jest zgodne z tym, co dotychchcas było prezentowane.

Kolejny temat to wniosek dotyczący decyzji Rady zmieniającej rozporządzenie nr 168/2007 w odniesieniu do przyjęcia wieloletnich ram prac Agencji Praw Podstawowych UE na lata 2013-2018. Rząd podtrzymuje swoje stanowisko, zaakceptowane również przez Komisję.

Kolejny temat to rozporządzenie PE i Rady ustanawiające na lata 2014-2020 program „Prawa i obywatelstwo". Rząd RP popiera przyjęcie przez Radę ogólnego podejścia w sprawie projektu rozporządzenia. Niniejszy program przyczyni się do wzmocnienia dorobku prawnego pozwalającego obywatelom i przedsiębiorstwom UE na czerpanie pełnych korzyści z obowiązującego prawodawstwa. Stanowisko zgodne z Komisją.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Fotyga chciała się zgłosić do głosu. Proszę bardzo.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze. Po raz pierwszy właściwie padły sformułowania, że stanowisko rządu jest zgodne ze stanowiskiem Komisji, i dobrze pan wie, że pan używa tych sformułowań, ponieważ tematy są kontrowersyjne. I rzeczywiście taka była procedura, że to stanowisko zostało przegłosowane, więc formalnie ono jest stanowiskiem Komisji, ale po prostu to przegłosowane stanowisko nie ujmowało w żaden sposób wątpliwości zgłaszanych przez posłów opozycji. To jest uwaga do tej pańskiej uwagi. To dotyczyło zarówno pakietu rozwiązań związanych z polityką azylową UE – i tu będę miała kilka pytań i komentarzy – jak i programu, zapomniałam pierwszy człon, ale odnoszącego się do obywatelstwa, jak i innych dokumentów.

Teraz, jeśli chodzi o politykę azylową, panie ministrze, w traktacie jest zapis mówiący o tym, że bezpieczeństwo wewnętrzne państwa jest wyłączną kompetencją państwa członkowskiego. Czy państwo biorą to pod uwagę, biorąc udział w opracowywaniu aktów prawa wtórnego odnoszącego się do wspólnej polityki azylowej? Pytanie pomocnicze, jakie jest stanowisko polskiego rządu w sprawach dotyczących ewentualnego azylu na terenie państw członkowskich UE więźniów czy osób, które znajdują się w tej chwili – przepraszam za słowo, tu nie chodziło o więźniów – w obozach na terenie Iraku. Chodzi mi o osoby narodowości irańskiej czy obywatelstwa irańskiego. Jeżeli państwo w tej chwili nie mogą udzielić odpowiedzi na to pytanie, to poproszę o zastanowienie się nad pisemnym udzieleniem odpowiedzi w trybie niejawnym bądź na posiedzeniu zamkniętym na to pytanie.

Generalna uwaga: pakiet dokumentów, które pan referował jako przedmiot obrad zbliżającej się Rady, to są dokumenty, które budziły ogromne kontrowersje z naszej strony, przynajmniej w kwestii, która dotyczy polityki azylowej, wiem, że to jest priorytet prezydencji duńskiej, stawialiśmy sprawę niezgodności z traktatami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan Jacek Protasiewicz, wiceprzewodniczący PE.

Poseł do PE Jacek Protasiewicz:

Ja mam w jednej sprawie pytanie szczegółowe, ale myślę, że tylko dopowiem, jeśli dobrze zrozumiałem pytanie pani minister. Chodzi o Camp Ashraf, tak? Obóz w Iraku uchodźców z wojny iracko-irańskiej z lat 80. Bo rzeczywiście temat jest żywy też w PE, co zrobić z tymi mudżahedinami.

Teraz moje pytanie dotyczy tego pakietu związanego z Schengen, bo pamiętam, że to był temat gorącej debaty również w kampanii prezydenckiej we Francji. Pomijając aspekt prawny, czy można zaobserwować zmianę stanowiska francuskiego po wyborach nowego prezydenta w sprawie rewizji Schengen, zawieszenia Schengen, czy zmiany sposobu funkcjonowania Schengen, co było jednym z postulatów, miejmy nadzieję, że tylko wyborczych, kandydującego prezydenta Sarkozy'ego.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Pani przewodnicząca, odpowiadając na pytanie o politykę azylową i element suwerenności państwa to jest to jak najbardziej brane pod uwagę w ramach działań rządu polskiego i w ramach tej dyskusji, która będzie prowadzona na najbliższej Radzie również.

Jeśli chodzi o kwestie Iraku, to proponuję odpowiedź pisemną, tym bardziej że jest to temat, jak tu się dowiadujemy, może i dość zastrzeżony.

Natomiast odpowiadając na pytanie pana posła Protasiewicza, to na ten moment brak jeszcze wyraźnego jednoznacznego stanowiska Francji po zmianie prezydenta. Dopiero ledwo co wczoraj został zaprzysiężony, o ile dobrze pamiętam, bo jest dwa tygodnie po wyborach. Będziemy to monitorować i przedstawimy, jeżeli taka istotna zmian nastąpi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Panie ministrze, ta odpowiedź była wymijająca, oczywiście. Pan mówi o polityce, w domyśle oczywiste jest, że jest to polityka azylowa UE, i fakt, że powstają akty prawa wtórnego w tej sprawie, świadczy o tym, że jest to naruszenie traktatów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. To był właściwie tylko komentarz. Stwierdzam, że Komisja wysłuchała i przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas… Aha, to jeszcze nie było skończone. Ale rozumiem, że pan minister oba piony reprezentuje? Proszę uprzejmie.

Sekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o pion Ministra Sprawiedliwości, to w ramach tego na najbliższej Radzie, jeśli chodzi o punkty A, znajdzie się wniosek dotyczący rozporządzenia PE i Rady w sprawie jurysdykcji prawa właściwego, uznania i wykonywania orzeczeń sądowych i dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie utworzenia europejskiego poświadczenia spadkowego. Stanowisko w tym zakresie, jeżeli chodzi o Komisję, prezentowane było Wysokiej Komisji w grudniu 2009 r. i zostało ono wtedy zaakceptowane. Chodzi, najogólniej biorąc, o ułatwienia rozpatrywania spraw spadkowych na terenie UE.

Jeżeli chodzi o tematy, które będą objęte dyskusją, są to cztery projekty. Pierwszy to wniosek dotyczący dyrektywy PE i Rady dotyczącej prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym oraz prawa do powiadomienia osoby trzeciej o zatrzymaniu. Na najbliższym posiedzeniu Rady zaplanowano przyjęcie podejścia ogólnego. Stanowisko w tym zakresie było przyjęte przez Wysoką Komisję w dniu 28 lipca 2011 r. Rząd wyraził swoje poparcie dla tego projektu.

Kolejny temat to rozporządzenie zmieniające rozporządzenie Rady nr 34/2001 w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych. Też na najbliższym posiedzeniu zaplanowano przyjęcie podejścia ogólnego. Stanowisko szanownej Komisji w tym zakresie zapadło 21 stycznia 2011 r. Kształt stanowiska rządu sprowadza się do przyjęcia podejścia w tym zakresie, które do tej pory zostało przygotowane. Obejmuje to cztery główne filary: likwidacja procedury stwierdzenia wykonalności zagranicznego orzeczenia, ograniczone rozszerzenie zakresu stosowania przepisów rozporządzenia na spory z udziałem pozwanych z państw trzecich, wzmocnienie skuteczności umów jurysdykcyjnych i doprecyzowanie wyłączenia zakresu rozporządzenia postępowań arbitrażowych.

Kolejny temat to wieloletnie ramy finansowe na lata 2014-2020 i tu wniosek dotyczący rozporządzenia PE i Rady ustanawiającego program dotyczący wymiaru sprawiedliwości na te lata. Na najbliższym posiedzeniu Rady zaplanowano przyjęcie częściowego podejścia ogólnego do tego projektu. Stanowisko rządu do tego projektu zostało przyjęte przez Wysoką Komisję 26 stycznia 2012 r. Projekt rozporządzenia jest negocjowany w ramach wieloletnich ram, o których mówiłem. Celem jest ustanowienie programu, który w okresie obowiązywania nowej perspektywy finansowej będzie

wspierał rozwój współpracy sądowej w sprawach cywilnych i karnych oraz wspomagał zapobieganie przestępczości narkotykowej.

I ostatni jeszcze temat związany z wnioskiem dotyczącym rozporządzenia PE i Rady w sprawie wspólnych europejskich przepisów dotyczących sprzedaży. Na posiedzeniu Rady zaplanowano przeprowadzenie debaty orientacyjnej nad wybranymi kwestiami dotyczącymi tego projektu. Projekt ma na celu stworzenie alternatywnego dla systemów krajowych reżimów prawa mającego zastosowanie do sprzedaży transgranicznej. Prace legislacyjne nad projektem w grupie roboczej rozpoczęły się w trakcie prezydencji polskiej, pod koniec listopada 2011 r., ale zostały zainicjowane jeszcze na nieformalnej Radzie ministrów w lipcu 2011 r. Stanowisko w związku z tym projektem zostało przyjęte przez Wysoką Komisję 9 grudnia 2011 r. Przedstawiciel rządu podkreśli wagę projektu oraz zwróci uwagę na fakt, że w obecnej chwili prace powinny być prowadzone w sposób efektywny i powinny się koncentrować na treści przepisów projektowanego wspólnego europejskiego prawa sprzedaży. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

To już wszystko, tak? Czy w tej części ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pani przewodnicząca Fotyga i pan poseł Szczerski.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Panie ministrze, rozumiem, że dokumenty, które pan cytował, które pan wymieniał, to są dokumenty w wersji finalnej. Po prostu będą przyjmowane podczas posiedzenia Rady, tak? Dobrze rozumiem? Czy to nie jest wersja ostateczna i będą dyskutowane?

Sekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Tylko dokument pierwszy, który wskazywałem, będzie w punkcie A. Dotyczy najogólniej spraw spadkowych.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Mam pytanie, jak wyglądała konsultacja tych dokumentów, w jaki sposób MS konsultowało te dokumenty? I może jeden wniosek, panie przewodniczący. Kieruję do przewodniczącego Komisji. To są dokumenty takiej wagi, tak wpływające na polski wymiar sprawiedliwości, że sądzę, że byłoby dobrze zwołać wspólne posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej z Komisją Sprawiedliwości i Praw Człowieka dla omówienia tych zagadnień. Nikt z nas nie jest w tej mierze wystarczająco specjalistą, żeby się wdać w pogłębioną debatę w tej chwili, a sądzę, że te dokumenty wymagają takiej debaty. Kwestia jurysdykcji w sprawach cywilnych, wykonalności, to naprawdę nie są sprawy błahe i chciałabym, żeby pański resort nie był kolejnym, który po prostu kiedyś powie, że stanowisko zostało zaakceptowane przez Komisję do Spraw Unii Europejskiej.

Kolejna uwaga, że te dokumenty dostaliśmy jak zwykle późno, powiedziałabym, ze stanowiskami i z opiniami. Mój wniosek więc do przewodniczącego Komisji, żeby się zastanowić w tych sprawach, w których mamy jeszcze jakąś gestię, żeby spróbować zwołać wspólne posiedzenie z Komisją Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Zanim oddam głos panu posłowi Szczerskiemu, chcę przypomnieć, że wszystkie dokumenty, o których mówił pan minister, były omawiane na Komisji do Spraw Unii Europejskiej w częściach merytorycznych, natomiast jeśli jeden lub dwa z nich muszą być ponownie omawiane wspólnie z inną Komisją, to prosiłbym zgłosić konkretny wniosek na posiedzeniu prezydium. Pan poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam dwa pytania. Jedno dotyczy kwestii adwokatów. Chcę zapytać, czy ta dyrektywa w przypadku Polski dotyczy wyłącznie kwestii kpk, czy także dotyczy w ogóle zawodu adwokata, bo jeżeli omawiane to było w lipcu, to było to jeszcze przed wyborami. Nowy minister sprawiedliwości proponuje deregulacje także w tym zawodzie. Chciałbym wiedzieć, czy państwo analizowali wpływ deregulacji na przykład na tego typu dokumenty jak ten, o którym tutaj mowa. Czy w ogóle w jakikolwiek sposób to było

omawiane, bo nie wiem, bo to było w poprzedniej kadencji, jak rozumiem. Ta Komisja w tej kadencji tego dokumentu nie omawiała.

I druga rzecz dotyczy przepisów dotyczących sprzedaży. Znowu jest tak, że Komisja omawiała dokument w grudniu, czyli jeszcze przed całą historią z Acta. Chciałbym wiedzieć, czy jest jakikolwiek związek między handlem transgranicznym w Internecie a ochroną praw autorskich w tym zakresie. Czyli jaki jest związek między materiałem Acta a tym dokumentem dotyczącym sprzedaży transgranicznej.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MS Stanisław Chmielewski:

Dziękuję. Wysoka Komisjo, chce zapewnić ze strony Ministra Sprawiedliwości, że wszystkie tematy są traktowane z odpowiednią odpowiedzialnością dla ich wagi i z całą pewnością również to, że dyskutujemy wielokrotnie, bo te wskazywane daty, które przytaczałem, pokazują, że ta dyskusja nie jest bardzo krótka, tylko wręcz już trwającą odpowiednie okresy czasu. Chcę podkreślić to, że każde zdanie w tej dyskusji, każda konsultacja, która była przeprowadzona – i w tym zakresie wypowie się pan dyrektor Ryng – co do wszystkich tych spraw była wszechstronna, czy co najmniej wielostronna.

Jeżeli chodzi o kwestię związaną z adwokatami, to ten dokument dotyczy tylko i wyłącznie postępowania. Nie ma tu związku pomiędzy deregulacją a treścią tego dokumentu. Jest to dokument, który ma zapewnić jak najszerszy dostęp do adwokata w trakcie procedur i to praktycznie już od etapu postępowania policyjnego na terenie całej UE, w tym i w naszym kraju. Tak na to patrząc, chodzi, jak już powiedziałem, o procedurę, a nie o uprawnienia adwokackie jako takie czy deregulacje zawodu adwokata.

Jeżeli chodzi o sprawy związane ze sprzedażą, to tak jak co do kwestii konsultacji poszczególnych spraw oddam głos panu dyrektorowi Ryngowi, jeżeli pan przewodniczący pozwoli.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawa Cywilnego MS Andrzej Ryng:

Dziękuję bardzo, Wysoka Komisjo, panie przewodniczący, króciutko w takim razie. Jeżeli chodzi o te dokumenty, które będą dyskutowane w części dotyczącej Ministra Sprawiedliwości, to tylko jeden z nich, pierwszy, rozporządzenie dotyczące dziedziczenia, jest przyjmowany ostatecznie, a więc kończy się cały proces legislacyjny. On trwał od 2009 roku, a więc wielokrotnie ten projekt był dyskutowany i przedstawiany Wysokiej Komisji. Był również przedmiotem szczegółowych konsultacji ze środowiskiem notariuszy, którzy szczególnie byli tym tematem zainteresowani w związku z tym, że duża część spraw spadkowych, zwłaszcza po ostatniej reformie prawa cywilnego, znalazła się w ich gestii. Tak że staraliśmy się tutaj dochować należytej staranności.

Jeżeli chodzi o te trzy kolejne projekty, to tak jak pan minister wspomniał, będą przyjmowane w formie tak zwanego podejścia ogólnego, a więc przed nami jeszcze proces konsultacji Rady z PE i na pewno będziemy przychodzić jeszcze z tymi projektami do Komisji, a więc będzie jeszcze możliwość bardziej pogłębionej dyskusji, jeżeli będzie taka wola ze strony pań i panów posłów.

Odnośnie do sprzedaży, ustosunkowując się do pytania pana posła Szczerskiego, nie ma żadnego związku między porozumieniem Acta a projektem rozporządzenia w sprawie wspólnych reguł dotyczących sprzedaży. Ten instrument to po prostu przepisy z zakresu czystego prawa prywatnego, a więc mające dotyczyć sprzedaży w sytuacji, kiedy strony takiej umowy zamieszkują w innych państwach członkowskich i zgodnie z założeniem one mogłyby wybrać te przepisy europejskie zamiast na przykład przepisów polskiego czy niemieckiego kodeksu cywilnego, jeżeli doszłyby do wniosku, że jest to bardziej korzystne dla ich wyłącznie prywatno-prawnych relacji. Nie ma tu żadnego innego związku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Proponuję już zamknąć definitywnie ten punkt. Stwierdzam, że Komisja wysłuchała i przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych w dniach 7 i 8 czerwca 2012 r. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V.

Przechodzimy do następnej Rady, mianowicie Rady ds. Środowiska, która ma się odbyć 11 czerwca 2012 r. Tutaj informację o stanowisku rządu przedstawi pani Beata Jaczewska, podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska. Proszę bardzo, pani minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Beata Jaczewska:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo posłowie, Wysoka Komisjo, podczas posiedzenia Rady UE ds. Środowiska, które odbędzie się 11 czerwca mamy pierwsze czytanie projektu decyzji PE i Rady w sprawie zasad dotyczących monitorowania, ujednolicenia zasad rozliczania i raportowania emisji gazów cieplarnianych z sektora LULUCF. I to jest pierwszy duży punkt legislacyjny.

W porządku obrad Rady i też taka informacja została Wysokiej Komisji przekazana, że będzie drugie czytanie rozporządzenia w sprawie GMO, ale informacja z wczorajszego posiedzenia COREPER jest taka, że prezydencja duńska jeszcze rozważa, czy tego dokumentu nie zdjąć. Państwa podtrzymują bowiem swoje stanowiska, które przedstawiły na posiedzeniu Rady w dniu 9 marca, i tutaj nic się tak naprawdę nie zmieniło i nie ma szans zmienić. Prawdopodobnie więc rozporządzenie w sprawie GMO zostanie zdjęte z porządku obrad.

Na pewno zdjęte zostało z porządku obrad rozporządzenie w sprawie zawartości kadmu w bateriach i akumulatorach. W części dotyczącej tak zwanych innych spraw, czyli tam, gdzie tylko są raporty z postępów prac, prezydencja duńska przedstawi raport z postępu prac nad dyrektywą w sprawie substancji priorytetowych w dziedzinie polityki wodnej. Tutaj będzie tylko raport z postępu prac. I też ustanowienie programu dla środowiska i klimatu, czyli programu LIFE. To są te projekty, które wynikają dzisiaj z porządku obrad Rady ds. Środowiska.

Jeżeli chodzi o tę decyzję w sprawie sektora LULUCF, to tutaj chciałam tylko poinformować Wysoką Komisję, że jest to debata orientacyjna. COREPER zaakceptował wczoraj dwa pytania. Jedno dotyczy tego, jak państwa członkowskie postrzegają to podejście fazowe do prac nad włączeniem sektora LULUCF do rozliczeń emisji gazów cieplarnianych.

Drugie pytanie jest prośbą o wskazanie najlepszych praktyk i wymiany najlepszych doświadczeń, jakie są w państwach członkowskich, które są ukierunkowane właśnie na wykorzystanie potencjału pochłaniania dwutlenku węgla przez lasy w ogólnym rozliczaniu dwutlenku węgla z terenu danego kraju, czyli tak naprawdę chodzi o doświadczenia państw członkowskich w zakresie aktywnej polityki leśnej. Stanowisko oczywiście będziemy prezentować zgodne z tym, które zostało przyjęte i zaakceptowane przez Komisję.

Ponieważ nie ma jeszcze pewności co do tego, jaka będzie decyzja prezydencji w sprawie GMO, to tylko tutaj zwrócę uwagę Wysokiej Komisji, że zmieniliśmy w informacji dla państwa posłów ten zapis, który w dyskusji w marcu wydawał się nieprecyzyjny i budził państwa wątpliwości. Teraz już zdecydowanie i jasno popieramy propozycję Komisji i propozycję prezydencji, dlatego że rozwiązanie, jakie proponuje prezydencja, które jest na stole, to jest rozwiązanie, które przedstawia dwie opcje do wyboru przez każde państwo członkowskie. Jedną z tych opcji jest możliwość podjęcia przez państwo członkowskie decyzji o zakazie na uprawy GMO na swoim terenie. Dlatego z tego względu popieramy propozycję duńską. Ale, jak mówię, tutaj nie ma jeszcze decyzji, czy ta dyskusja w ogóle się odbędzie. To tyle tytułem wstępu, panie przewodniczący. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Przypominam, że wszystkie dokumenty były omawiane przez Komisję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w tym punkcie? Poseł Szczerski i poseł Kalemba, proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Chcę zapytać, bo mi umknęło, kiedy ten dokument COM(2012) 93 był omawiany przez naszą Komisję? Ten pierwszy dotyczący gospodarki leśnej. Kiedy to było w Komisji? Dlatego że chciałem powiedzieć, że to jest dokument o niezwykłej wadze dla całego bilansu polskiego w ramach pakietu energetyczno-klimatycznego i czytając stanowisko rządu, widzę w nim bardzo wiele punktów mówiących o tym, że Polska nie zgadza się z propozycjami Komisji Europejskiej w kilku kluczowych punktach, czy wyraża przynajmniej swoją daleko idącą wątpliwość. Chciałem zapytać, do jakiego stopnia to nasze stanowisko składa się na coś w rodzaju weta wobec tej propozycji, a po drugie, jacy są sojusznicy i w ogóle jak wygląda stan gry wokół kwestii pochłaniania przez lasy i definicji lasu. Bo to są rzeczywiście rzeczy absolutnie fundamentalne. W związku z tym chciałem się może więcej dowiedzieć na temat stanu gry. To nie jest dokument, który jest dawny. Rozumiem, że to jest tylko pierwsza dyskusja orientacyjna. Ale rzeczywiście to wymaga jednak pogłębionej od pani minister wypowiedzi także na temat stanu rzeczy wokół tego dokumentu. Jak to jest, jakie są grupy, jakie są stanowiska, bo to rzeczywiście jest bardzo ważne, jak pani minister zapewne wie, dla całości dyskusji o pakiecie klima tyczno-energetycznym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Komisja rozpatrywała ten dokument na posiedzeniu w dniu 25 kwietnia. Pan poseł Kalemba, proszę bardzo.

Poseł Stanisław Kalemba (PSL):

Ja bym chciał do pani minister, jeżeli chodzi o te rozmowy i konsultacje dotyczące organizmów genetycznie modyfikowanych. To jest temat, który w zasadzie u nas wisi w powietrzu, bo generalnie tę sprawę powinna regulować ustawa o organizmach genetycznie zmodyfikowanych. Tej ustawy nie ma, mimo że prace na pewnym etapie zostały zakończone. Zresztą jest projekt ustawy o nasiennictwie, kolejny, złożony, ta sama sprawa wraca. Natomiast nie ma co ukrywać, że w tych pracach czeka się na rozstrzygnięcie na poziomie UE, bo to jest bardzo ważne. Mamy w tej chwili zapisy sprzeczne z prawem europejskim. Straszy się nas restrykcjami.

I teraz miałbym takie pytanie: kiedy zdaniem pani minister ta sprawa może się w ogóle zakończyć? Bo tutaj i Rada Europejska, później Komisja Europejska, PE – to wszystko się toczy. Kiedy może zostać podjęta decyzja w tym zakresie, czyli kiedy mogą zapaść stosowne decyzje na poziomie właśnie tych organów UE? I faktycznie była bardzo ciekawa dyskusja poprzednio. Chciałbym zapytać, czy jeżeli chodzi o możliwość wprowadzenia zakazu w danym państwie, bo to pani minister potwierdziła, że to jest jedna z alternatyw, która jest rozpatrywana, czy tutaj bierze się te kryteria związane z ochroną środowiska, badania naukowe, ale też te poza badaniami naukowymi – kulturowe, stanowiska samorządów itd. I czy to idzie właśnie w tym kierunku, że państwa będą decydowały o uprawie czy zakazie.

I czy zrezygnowano już z tej propozycji, która była w poprzednim dokumencie, że firma, która chce wprowadzić w danym państwie uprawę rośliny GMO, będzie mogła dalej konsultować to z danym państwem członkowskim, bo takie też były propozycje, czy już odeszło się od tego? Bo tu stanowisko rządu było jednoznaczne. Czy z tego zrezygnowaliśmy? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani minister, chciałabym poniekąd kontynuować pytania zadane przez pana ministra Szczerskiego w trochę innym aspekcie, a mianowicie rozumiem, że upada już pomysł prywatyzacji lasów państwowych, i łaska Boska, natomiast liczne

doniesienia medialne wskazują na to, że pan minister Rostowski wpadł na pomysł drenażu finansowego lasów państwowych celem załatania potrzeb jego resortu. I teraz jest pytanie, czy państwo to zauważyli? Jakie będzie stanowisko? Jakie jest stanowisko resortu? Sądzę, że w razie potrzeby, być może, dobrze by było, żeby stosowne komisje, być może połączone, w tym nasza, podjęły stosowny dezyderat w tej sprawie.

I druga kwestia, wydaje się, że w ostatnim czasie mamy do czynienia z bardzo intensywnym wyrębem lasów w Polsce, co powoduje, że niezależnie od tego, w jaki sposób będzie ukształtowane, czy korzystnie, czy niekorzystnie dla nas, prawo unijne, to również w Polsce toczą się niekorzystne procesy. Bo od początku byliśmy zdania, że po prostu nasze możliwości wynikające z pakietu klimatyczno-energetycznego powinny być powiązane ze zdolnością pochłaniania lasów. Ale jeżeli obszary tych lasów w tak intensywny sposób się w tej chwili zmniejsza, to mamy rzeczywiście problem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Proszę panią minister o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MŚ Beata Jaczewska:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Jeżeli mogłabym zacząć od odniesienia się do…

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Może pani zacząć od dowolnego punktu, jaki pani sobie życzy.

Podsekretarz stanu w MŚ Beata Jaczewska:

To ja bym chciała zacząć od odniesienia się do komentarza i pytań pani przewodniczącej Fotygi. Mnie jest ciężko odpowiedzieć na te pytania. Bardzo przepraszam, ale mogę się zobowiązać, że kierownictwo MŚ przedłoży taką informację pisemnie, bo tutaj te pytania wykroczyły trochę poza zakres samej Rady. Bardzo przepraszam. Ale precyzując odpowiedź na pytania pana posła Szczerskiego, stan spraw jest taki, że tutaj pan poseł sam powiedział, że debata orientacyjna to jest początek, tak naprawdę pierwsza rozmowa na poziomie ministrów środowiska. Główny spór dotyczy definicji lasu. W tym sporze Polska konsekwentnie powtarza jedno zdanie, że tutaj nie ma absolutnie żadnego uzasadnienia dla wprowadzenia systemu z nową definicją lasu w Europie, który miałby być absolutnie niespójny z systemem ONZ. To, jak rozumiem, spotkało się z poparciem Komisji do Spraw Unii Europejskiej. W tej sprawie popierają nas takie kraje jak Niemcy, Hiszpania i Irlandia, więc przy wielkości głosów z tych krajów dodając do naszych, wydaje się, że jesteśmy w stanie utrzymać to poparcie przede wszystkim dla definiowania lasu tak jak to zostało już dawno uzgodnione w systemie ONZ. W naszym przypadku to jest definicja, która się precyzuje w liczbie 0,1 ha jako las.

I to jest przede wszystkim pierwsza kwestia do rozstrzygnięcia. Przypominam, że cała ta dyskusja jest ukierunkowana na włączenie sektora LULUCF do rozliczeń emisji dwutlenku węgla w ogóle, więc też tutaj zgodnie z tym, na co wskazują państwo posłowie, po to jest dzisiaj ta rozmowa, żeby wypracować taki system, oczywiście w naszej ocenie przede wszystkim zgodny z regułami ONZ. Koledzy z innych państw członkowskich mogą mieć na to trochę inny pogląd, ale ta dyskusja trwa. Ale docelowo wszystkim chodzi o to, żeby pochłanianie dwutlenku węgla przez lasy na terenie poszczególnych państw członkowskich było włączane w bilans ogólny dwutlenku węgla, jaki jest emitowany na terenie poszczególnych krajów. Więc stan spraw jest taki, że pierwszy raz ministrowie się pochylą, minister Korolec oczywiście powtórzy to, co mówiłam przed chwilą, czyli przede wszystkim zgodność z systemem ONZ, po drugie swoboda państwa w definiowaniu lasu według takiej wielkości, jaką państwo sobie życzy, ale też zgoda na prowadzenie tych prac. Tylko chciałabym podkreślić, że tutaj nie ma dzisiaj takiego pomysłu, żeby automatycznie włączać sektor lasów w te rozliczenia już przed rokiem 2020. Te prace rozpoczęły się więc na tyle wcześnie, żeby rozmawiać o absolutnej kompatybilności tych rozliczeń po roku 2020. Jakkolwiek im wcześniej się one sfinalizują, tym większa będzie korzyść dla pokazywania tego rachunku całościowego.

Odpowiadając na pytanie pana posła Kalemby, jeżeli chodzi o GMO. Ja nie wiem, panie pośle, kiedy to się może zakończyć. Właśnie poziom emocji w państwach UE polega na tym, że prezydencja duńska dzisiaj rozważa bardzo poważnie, czy nie wycofać tego punktu z Rady, bo państwa nie są w stanie zgodzić się na jakiekolwiek wyjścia pośrednie, ale potwierdzam, że rzeczywiście tak jest i dlatego popieramy ten projekt, który przedłożyła prezydencja duńska. To co leży na stole, to są dwie opcje dla państwa członkowskiego i decyzją państwa członkowskiego jest, czy wybiera tę opcję, która polega na negocjowaniu z przedsiębiorcą warunków wprowadzenia GMO po notyfikacji Komisji Europejskiej, i to jest ta opcja, która nam się nie podoba i nigdy nie miała naszego poparcia, a drugą opcją wyboru dla państwa członkowskiego jest zakaz. Jak pan poseł słusznie wskazuje, na podstawie warunków szerszych niż tylko ochrona środowiska. Tutaj właśnie państwo członkowskie może na podstawie zupełnie innych aspektów zdecydować o zakazie wprowadzenia GMO na swoim terytorium.

I odpowiemy pisemnie na pytania pani przewodniczącej.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Proponuję zakończyć dyskusję nad tym punktem. Stwierdzam, że Komisja wysłuchała i przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć na posiedzeniu Rady ds. Środowiska w dniu 11 czerwca 2011 r. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt VI.

Przechodzimy do następnej Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa, która się odbędzie 12 czerwca. Tutaj informację przedstawi pan dyrektor Dombrowski, który ma upoważnienie pana ministra Marka Sawickiego do zaprezentowania stanowiska rządu. Nikt z ministrów nie mógł przyjść na dzisiejsze posiedzenie. Upoważnienie jest pisemne. Zatem proszę pana dyrektora o przedstawienie stanowiska rządu. Jak pan dyrektor mógł już zaobserwować, to stanowisko powinno być skrótowe.

Dyrektor Departamentu Rybołówstwa Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tomasz Nawrocki:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, tylko krótkie sprostowanie, moje nazwisko Tomasz Nawrocki.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Aha, ja przeczytałem ze scenariusza, że miał przyjść minister Dombrowski, a pan go zastępuje. Bardzo pana przepraszam. Proszę.

Dyrektor Departamentu MRiRW Tomasz Nawrocki:

Rada w dniu 12 czerwca br. będzie poświecona w całości kwestiom rybołówstwa. Na posiedzeniu zostaną omówione trzy projekty aktów legislacyjnych i przedstawiciel Polski zajmie stanowisko, o którym za chwilę. Natomiast na dzień dzisiejszy Sekretariat Generalny Rady nie przekazał listy punktów A przewidzianych do przyjęcia bez dyskusji. Spodziewamy się, że ta lista punktów może dotrzeć do 10 czerwca.

Pierwszy projekt rozporządzenia to będzie rozporządzenie PE i Rady w sprawie wspólnej organizacji rynków produktów rybołówstwa i akwakultury. Polska ogólnie popiera zaproponowany przez prezydencję duńską kompromisowy projekt rozporządzenia, ponieważ większość postulatów zgłaszanych na grupach roboczych przez Polskę została w nim uwzględniona. Uwzględniono między innymi uzupełnienie listy gatunków ryb stanowiącej załącznik 2 do projektu, względem których będzie można stosować mechanizm składowania. Tę listę uzupełniono o szprota, co jest niezwykle ważne dla Polski ze względu na znaczenie handlowe szprota w naszym kraju.

Również uwzględniono wyłączenie konserw i innych przetworów rybnych z wymogu umieszczania dodatkowych informacji. Ponadto projekt rozporządzenia o wspólnej organizacji rynku definiuje cztery podstawowe cele, do których powinny dążyć organizacje producentów, wskazując, że organizacja producentów powinna przyczyniać się do osiągnięcia przynajmniej jednego z nich. Z uwagi na stopień rozwoju organizacji producentów w Polsce i sposób przygotowania programów operacyjnych Polska jest w stanie zaakceptować obowiązek przyczyniania się do osiągnięcia przez organizacje producentów dwóch celów równocześnie, ale stoimy na stanowisku, że nie powinno to

być więcej niż dwa. Tutaj Rada zajmie się takim ogólnym podejściem. Jest to ogólne podejście Rady do tego rozporządzenia.

Kolejne rozporządzenie, które będzie przedmiotem omawiania, to jest rozporządzenie PE i Rady w sprawie wspólnej polityki rybołówstwa. Tu również zostanie zaprezentowane ogólne podejście Rady, a Polska kierunkowo popiera potrzebę zreformowania wspólnej polityki rybackiej poprzez ustanowienie kompleksowego dokumentu, w którym zostaną zawarte generalne zasady i ramy funkcjonowania rybołówstwa i akwakultury. Tutaj przedstawiciel Polski przedstawi priorytety w odniesieniu do kluczowych elementów reformy, które mają być określone w rozporządzeniu podstawowym, w szczególności w zakresie postulatów Polski wobec zasady maksymalnego podtrzymywanego połowu MSY, wieloletnich przekazywanych uprawnień połowowych TFC oraz wieloletnich planów zarządzania, regionalizacji procesu decyzyjnego oraz zakazu odrzutów. Czyli mówimy tu o obowiązku wyładunku wszystkich połowów w porcie. Przedstawiciel Polski będzie dążył podczas Rady do wypracowania stanowiska kompromisowego, uwzględniającego stanowisko Polski w wyżej wymienionych sprawach. Ponieważ tutaj mamy nieco inne zdanie, jeśli chodzi o sprawę odrzutów, choć jak już wiemy z informacji, które zostały, czy z programu, który był omawiany i wypracowanego stanowiska na posiedzeniu grupy roboczej dyrektorów generalnych następuje pewne zbliżenie, jeśli chodzi o sprawy odrzutów, więc tutaj będziemy dążyć do tego, aby wypracować rozwiązanie kompromisowe w zakresie tej problematyki.

I trzecie rozporządzenie, które będzie omawiane podczas posiedzenia w dniu 12 czerwca 2012 roku, to będzie rozporządzenie PE i Rady w sprawie europejskiego funduszu morskiego i rybackiego. Tutaj będzie dążenie do podsumowania dotychczasowych prac prezydencji. Oczywiście również nastąpi ustalenie ogólnego podejścia Rady do tego rozporządzenia z zastrzeżeniem kwestii, które nie zostały jeszcze uzgodnione. Polska generalnie popiera przyjęcie w projekcie rozporządzenia podejścia służącego wspieraniu wspólnej polityki rybackiej w zakresie rybołówstwa morskiego, jednakże należy stwierdzić, że ograniczenia dotyczące w dużej mierze inwestycji na statkach rybackich naszym zdaniem wydają się zbyt drastyczne. Poprzemy propozycję wspierania finansowego ustanowienia systemów wieloletnich przekazywanych praw połowowych – mówimy tu o TFC – o ile ich wprowadzenie stanie się obligatoryjne w związku z przepisami rozporządzenia podstawowego. Tutaj również z uzgodnień, które miały miejsce 30 maja, są takie przesłanki ku temu, żeby powiedzieć szanownej Komisji, poinformować, że prawdopodobnie przekazywanie praw połowowych nie będzie obligatoryjne, a będzie miało bardziej charakter fakultatywny, tym bardziej będziemy popierali takie rozwiązanie.

Poprzemy również propozycję wsparcia wdrażania środków ochrony w ramach wspólnej polityki rybackiej, zmniejszenia oddziaływania rybołówstwa na środowisko morskie oraz w zakresie innowacji związanych z ochroną morskich zasobów biologicznych. Ponadto Polska z zadowoleniem przyjmuje kontynuację wsparcia w zakresie infrastruktury portowej.

Jednakże naszym zdaniem z dużym niepokojem przyjmujemy propozycje Komisji w zakresie włączenia rybołówstwa śródlądowego do rybołówstwa morskiego. Zrównanie tych dwóch różnych sektorów uniemożliwi rozwój rybołówstwa śródlądowego w Polsce. I tutaj stanowczo się tym zakusom przeciwstawiamy.

Polska wnosi również o włączenie przetwórstwa ryb do wsparcia w ramach europejskiego funduszu morskiego i rybackiego w podobnym zakresie, jak ma to miejsce w obecnym okresie programowania ze środków europejskiego funduszu rybackiego. Jednakże mamy tutaj również pewne zastrzeżenia, bo w naszej opinii kryteria podziału alokacji przedstawione w projekcie rozporządzenia w sprawie nowego funduszu są dość niejasne i mogą być krzywdzące dla niektórych państw członkowskich. Dlatego zwracamy uwagę, że niezwykle istotną kwestią są wiarygodne dane na temat wielkości, struktury i potencjału sektora rybołówstwa w poszczególnych państwach członkowskich, które miałyby stanowić podstawy podziału środków europejskiego funduszu morskiego i rybackiego na lata 2014-2020. Tutaj, jeśli chodzi o niejasność tych kryteriów, to pragnę poinformować, że podczas toczących się dyskusji niektóre kraje popierają jedno

z kryteriów, jakim jest historyczna alokacja. My również stoimy na takim stanowisku. Bo tutaj przypomnę, że w ramach tego funduszu uzyskaliśmy bardzo duże środki, natomiast kryteria, takie jak stają w czasie obrad, są dla nas niezadowalające. Mówi się bowiem na przykład o aktualnym poziomie wykorzystania jako jednym z kryteriów czy poziomie i wielkości zatrudnienia w akwakulturze. Ponadto tutaj w ramach dyskusji przesyłaliśmy nasze stanowisko, które poprawiało dane, którymi dysponuje Komisja Europejska. Tak że tutaj jeszcze w tym zakresie toczyć się będzie dyskusja. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, za umożliwienie mi przedstawienia stanowiska. Jeśli będą jakieś pytania, to stawiam się do dyspozycji.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Proszę bardzo, poseł Gołojuch.

Poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ma kilka pytań. Temat, który omawiamy, w ogóle rybołówstwo jest tematem bardzo ważnym. Nadmienię, że kiedy przystąpiliśmy do UE, fundusz rybacki obowiązywał jeszcze przez pół roku i myśmy z tego funduszu rybackiego nie skorzystali. I pierwsze moje pytanie, bo tutaj pan dyrektor powiedział, że nie są jeszcze do końca znane kryteria na lata 2014-2020. Czy nie należałoby zabiegać o to, żeby te kraje, tak jak Polska, które w mniejszym stopniu skorzystały z europejskiego funduszu rybackiego, w jakiś sposób zostały zauważone.

I kolejna sprawa, którą chciałem poruszyć, to sprawa związana z maksymalnym podtrzymywaniem połowu. Otóż wiemy, że zostały ustanowione limity między innymi na połowy dorsza i ten plan, który obowiązywał, został wydłużony na kolejne lata, a naukowcy wyraźnie mówią, że przyrost dorsza w Morzu Bałtyckim jest znaczny i można by było te połowy powiększyć nawet do 20 proc. Czy jest szansa, żeby nasi rybacy, którzy nie dostali takich środków jak inne kraje UE, w ten sposób przynajmniej mieli zrekompensowaną tę możliwość zwiększenia połowów dorsza na Morzu Bałtyckim?

I kolejna sprawa, którą chcę poruszyć, to znakowanie produktów rybackich. Jeśli chodzi o te produkty, które mają być znakowane, to powiem, że na ostatnim posiedzeniu Sejmu omawialiśmy projekt ustawy, ta ustawa już została przez Sejm przyjęta, o organizacji rynków rybnych. I tam zostało wyznaczonych sześć centrali, przez które będzie można sprzedawać ryby. Czy to rozporządzenie, o którym mówimy, czy ten dokument w jakiś sposób współgra z tym, co zostało już przez polski parlament uchwalone, bo mam taką obawę, że wielu rybaków sprzedaje bezpośrednio świeże ryby, między innymi nad naszym polskim morzem, i czy tego typu rozporządzenie nie zablokuje tej sprzedaży? Czy te dodatkowe wymogi nie spowodują tego, że polski turysta nad polskim Bałtykiem będzie pozbawiony możliwości zakupu świeżych, dobrych polskich ryb? To są te moje obawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Panie dyrektorze, proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu MRiRW Tomasz Nawrocki:

Zacznę od tego ostatniego pytania pana posła. Otóż, jeśli chodzi o przyjętą przez państwa ustawę, która była procedowana również w Senacie w tym tygodniu, o organizacji rynku rybnego, była nowelizowana w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego, natomiast niebawem pod obrady Sejmu trafi również projekt ustawy, która wychodzi naprzeciw różnego rodzaju postulatom zgłaszanym przez środowisko producentów przetwórców rybnych i zarówno ustawa dotychczas obowiązująca, jak i ustawa, która będzie państwu zaproponowana, nie koliduje z tymi zapisami, które znajdują się w proponowanych rozporządzeniach. To dotyczy również tego oznakowania, dlatego że również tam wprowadza się możliwość, zresztą popieraliśmy takie stanowisko, żeby można było informować konsumentów przy sprzedaży nie tylko metkując, ale także za pomocą plakatów czy różnego rodzaju tablic informacyjnych na temat sprzedawanych produktów.

Jeśli chodzi o kwoty połowowe i kryteria wykorzystania środków, to może na ten pierwszy problem postaram się odpowiedzieć. My tutaj rzeczywiście stoimy na

stanowisku, że nasz kraj nie skorzystał z pewnych środków, z których skorzystały inne kraje unijne, te, które były wcześniej państwami członkowskimi, i uważamy, szczególnie w zakresie przyznawanych środków, które są proponowane na modernizację, że rzeczywiście tutaj powinniśmy bardziej dbać o to, żeby były środki do wykorzystania na modernizację statków, tym bardziej że Komisja Europejska próbuje ograniczyć możliwości wykorzystania tych środków w taki sposób, aby nie zwiększyć możliwości połowowych naszej floty. Tutaj stoimy na stanowisku, że jednak te kryteria powinny być nieco inne.

Natomiast jeśli chodzi o kwoty połowowe w zakresie dorsza, to jeśli pan przewodniczący pozwoli, jest ze mną pani naczelnik od zasobów, która będzie mogła szczegółowo odnieść się do tego pytania.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Proszę panią naczelnik.

Naczelnik wydziału w Departamencie Rybołówstwa MRiRW Marta Kaniewska-Królak:

Dziękuję, panie przewodniczący. Kwestia MSY, która będzie regulowana w rozporządzeniu podstawowym, pojawia się już w tej chwili w planie wieloletnim, obowiązującym w stosunku do dorsza na Bałtyku. Ten plan wprowadza określone wskaźniki biologiczne, które muszą być osiągnięte, aby pozwalały na wzrost stada i pozostawanie na odpowiednim poziomie. W związku z tym omawiany na Radzie projekt nie będzie miał bezpośredniego wpływu na obecnie ustalane kwoty dorsza na poziomie UE. Tutaj większe znaczenie ma doradztwo naukowe, którym zawsze się kierują Komisja Europejska i Rada. To doradztwo nie jest do końca korzystne. Ono się ukazało dopiero wczoraj, dlatego jest w tej chwili przedmiotem naszej wnikliwej analizy. Mamy dopiero pobieżny ogląd tego doradztwa, ale na razie z tych pobieżnych analiz wynika, że kwoty dorsza nie wzrosną na przyszły rok. Prawdopodobnie nawet nastąpi ich niewielki spadek, przy czym będzie to oczywiście przedmiotem, po pierwsze, komunikatu, który pojawia się zwykle na przełomie czerwca i lipca, następnie projektu rozporządzenia Komisji i jest dyskutowane przez państwa członkowskie na Radzie ministrów w październiku, czyli jest to proces, który się dopiero rozpoczyna w tym momencie.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Jeszcze pani przewodnicząca Fotyga chciała zabrać głos. Proszę bardzo.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Podpisując się oczywiście pod wszystkimi uwagami pana posła Gołojucha, chciałabym kilka kwestii dodatkowo poruszyć. Po pierwsze sprawa ogólna: chciałam wyrazić ubolewanie, że nie pojawił się na naszym posiedzeniu minister odpowiedzialny za sprawy polityki rybackiej w polskim rządzie i mam nadzieję, że na następnych posiedzeniach jednak będziemy dotrzymywali dobrych zasad w tym względzie. Niepokoi mnie to, tym bardziej że z relacji pana dyrektora i pani naczelnik wynika, że po barwnych prezentacjach pana ministra, efekty, które możemy osiągnąć podczas Rady, są umiarkowane, mówiąc najłagodniej.

Po pierwsze, chciałam się odnieść do tego, o czym mówił pan dyrektor, że popieramy zachowanie kryterium historycznego w odniesieniu do wykorzystania funduszu. Pan poseł Gołojuch już powiedział, jak wyglądała historia, i w związku z powyższym zalecałabym jednak państwu ostrożność w tego typu sformułowaniach, bo to może oznaczać po prostu bardzo niekorzystną dla Polski sytuację.

Jeżeli spojrzymy do początków polskiego członkowstwa w UE, to wygląda na to, że jednak znaczna ilość środków była przeznaczana po prostu na rekompensowanie likwidacji zasobów rzeczywiście dość starych, dość niesprawnych w porównaniu z innymi państwami członkowskimi, mówię o flocie w tej chwili, w związku z tym kwestia modernizacji floty, tej istniejącej, jest kwestią ogromnej wagi.

To, o czym pani naczelnik mówiła, czyli wczoraj opublikowane sugestie naukowców, rzeczywiście odbiły się już sporym echem zarówno w mediach, jak i w gronie rybaków. One są dla nas bardzo niekorzystne. Rozumiem łagodność sformułowania, że mogą

nawet w niewielkim stopniu ograniczyć, wydaje się, że jednak to będzie spory uszczerbek dla polskiego sektora rybackiego.

I następna kwestia, chciałabym usłyszeć odpowiedź na pytanie, jak w aktach prawnych jest… Jeszcze może dodam, przepraszam, zanim skończę poprzedni wątek, że chodzi przede wszystkim o zasoby dorsza i kwoty dorsza, które będą udostępnione dla polskich rybaków.

I teraz kolejne pytanie, w jaki sposób uregulowane są i w aktach prawnych, i jakie państwo będą reprezentowali stanowisko, jeśli chodzi o opłaty za przestój dla rybaków, czyli za ten okres nieodławiania. Bo przy takiej flocie, jaka jest, przy tak traktowanej flocie, jak się ją traktuje, przy ograniczanych kwotach połowowych, jeśli zrezygnujemy i Polska nie będzie walczyła o opłaty za przestój, to *de facto* oznacza likwidację rybołówstwa i tego zawodu w Polsce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Czy mógłby pan dyrektor odpowiedzieć na pytania?

Dyrektor Departamentu MRiRW Tomasz Nawrocki:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, za wszystkie te pytania. Oczywiście uwagi przyjmujemy i będziemy je brali pod uwagę w czasie dalszych prac na zawarciem aktów prawnych, o których dzisiaj mowa. Na dzisiaj uważamy, że alokacja, która była w programie 27213, była dobrą alokacją, jeśli chodzi o nasz kraj. Generalnie chcielibyśmy, żeby przynajmniej tego typu poziom środków był zaproponowany. Nasz niepokój budzi to, że są pewne niejasne kryteria, niejasno sprecyzowane w aktach, i będziemy dążyć do tego, aby one były doprecyzowane, a dane, którymi posługuje się Komisja Europejska, były wiarygodne.

Natomiast jeśli chodzi o kwoty, które zostały opublikowane, dotyczą całego Morza Bałtyckiego. Z informacji, które również posiadamy, bo te dane zostały opublikowane wczoraj, na dzień dzisiejszy wygląda to w ten sposób, że kwota połowowa dla dorsza zarówno w Bałtyku zachodnim, jak i w Bałtyku wschodnim nie odbiega zasadniczo dużo od tego, co było dotychchczas. Jest spadek o około 2,4-3 proc. Dla Bałtyku wschodniego to jest spadek o 3 proc., dla Bałtyku zachodniego o 2,4 proc. I to nas martwi. Natomiast jeśli chodzi o kwoty połowowe dla śledzia, tutaj pragnę zauważyć, że nastąpił znaczący wzrost o kilkanaście do kilkudziesięciu procent. Rzeczywiście dorsz ma poziom niższy o około 2-3 proc.

Jak już mówimy o tym raporcie, który się ukazał, to nie należy pomijać także łososia, co do którego zaproponowana kwota jest dla całego Bałtyku niższa o około 50 proc. To również budzi nasze wątpliwości. Chociaż, jak pewnie wszyscy wiemy, pani komisarz Damanaki przywiązuje bardzo dużą wagę do doradztwa, do nauki i do raportów publikowanych przez ICS i pewnie będzie tutaj trudno negocjować, żeby było inaczej, niż to zaproponował ICS.

Natomiast jeśli chodzi o opłaty za przestój, to obecnie nie ma tego typu rozwiązań, które były proponowane wcześniej. Tak zwana trójpolówka już nie funkcjonuje. Wszyscy, którzy posiadają odpowiednie uprawnienia, mogą poławiać dorsza.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Niewątpliwie temat jest zajmujący, ale zainteresowanie jest niewielkie. Stwierdzam, że Komisja wysłuchała i przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa w dniu 12 czerwca. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt VII.

I teraz bym poprosił pana ministra Kasprzaka, żeby przedstawił, jakie stanowisko rząd ma zamiar zająć na posiedzeniu Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii w dniu 15 czerwca 2012 r. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MG Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w dniu 15 czerwca będzie obradowała Rada ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Prosiłbym bliżej mikrofonu i w skrócie, dlatego że wszystkie dokumenty były już omawiane.

Sekretarz stanu w MG Mieczysław Kasprzak:

Tak, wszystkie dokumenty były omawiane. W sprawie wytycznych dla transeuropejskiej infrastruktury energetycznej Polska zaakceptuje raport. Jeżeli chodzi o raport w sprawie bezpieczeństwa i eksploatacji podmorskich złóż ropy i gazu, również zaakceptuje.

Jest problematyczna dyrektywa w sprawie efektywności energetycznej, dlatego że wiadomo, że mamy do 2020 r. podnieść efektywność energetyczną o 20 proc., czyli zaoszczędzić 20 proc. energii elektrycznej. Związane jest to z emisją dwutlenku węgla. Ale poprawka nr 85, która została zgłoszona, zakładająca zasadę zmniejszenia handlu emisjami w ramach dyrektywy ETS poprzez wyłączenie pewnych dużych ilości uprawnień emisji w części podlegającej obrotowi w okresie 2013-2020. Te wskaźniki już zostały wcześniej ustalone. Polska nie popiera takich rozwiązań, dlatego że jest to niekorzystne dla naszej gospodarki. Jesteśmy cały czas przeciwni tym rozwiązaniom. Uważamy, że rynkowy handel uprawnieniami do emisji CO_2 jest najbardziej wskazany. Natomiast zmiany proponowane w tej chwili są dla nas mniej korzystne. Nie poprzemy tej propozycji, tej poprawki, tego rozwiązania. To tyle, w skrócie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Pan poseł Naimski, proszę bardzo.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie ministrze, pan tak łatwo powiedział, że rząd akceptuje to rozporządzenie dotyczące bezpieczeństwa eksploatacji węglowodorów z dnia morskiego. Powiedziałbym, że w pewnym sensie odbieram to jako interpretację stanowiska rządu, które mamy przed sobą. Ono, faktycznie rzecz biorąc, gdyby je chcieć czytać pozytywnie, to sprowadzałoby się do tego, że rząd jest przeciwko rozporządzeniu i będzie zabiegał o to, żeby było to rozstrzygane dyrektywą. To jest zasadnicza sprawa, dlatego że całe stanowisko rządowe jest podważeniem tego, co proponuje się w rozporządzeniu. W związku z tym chciałbym pana ministra zapytać, jak to tak naprawdę z tym jest.

I drugie pytanie mam związane z dokumentem COM 658. Mianowicie najpierw taka uwaga ogólna: jak to jest, że ten dokument 658 dotyczący wytycznych przy określaniu parametrów infrastruktury energetycznej w UE rozpatrywany jest rozłącznie w stosunku do dokumentu, który rozpatrywaliśmy godzinę temu przed posiedzeniem Rady 8 czerwca, który dotyczy instrumentu „Łącząc Europę”. Jako żywo materia obydwu tych dokumentów się nakłada. Czy to oznacza, że istnieje – pytam poważnie w tej chwili – rywalizacja i konkurencja między różnymi agendami administracji UE i w związku z tym dokumenty są wkładane rozłącznie na posiedzenie Rady UE TTE po to, żeby je właśnie rozpatrzyć rozłącznie i załatwić inne interesy? Mówiąc krótko, jaki jest *iunctim* między tymi dwoma dokumentami. A szczegółowo chciałabym zapytać pana ministra, jak to w końcu jest z tym włączeniem projektu Odessa-Brody-Płock do tego punktu połączenie dostaw ropy naftowej z Europą Środkowo-Wschodnią. To znaczy łączniki transportujące ropę do Europy Środkowo-Wschodniej. Czy Odessa-Brody-Płock w tym się znalazła, czy nie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MG Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję bardzo. Ja bym prosił, żeby odpowiedzi tutaj udzieliła pani dyrektor Małgorzata Mika-Brylska.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Proszę bardzo, pani dyrektor.

Radca ministra w MG Małgorzata Mika-Brylska:

Odpowiadam na pierwsze pytanie dotyczące projektu rozporządzenia – w tym przypadku Polska przyjmie do milczącej wiadomości *Progress Raport*, postęp z dotychczasowej dyskusji na poziomie grupy roboczej, dlatego że on odnosi się do faktów. Czyli na razie po prostu dyskutujemy. Jest jeszcze wiele kwestii otwartych, w tym jedną z kwestii otwartych jest forma prawna tego wniosku legislacyjnego.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dlaczego Polska nie przedstawi stanowiska?

Radca ministra w MG Małgorzata Mika-Brylska:

W tym punkcie nie ma dyskusji, jest przyjęcie raportu z postępu prac. I tam w tym raporcie, również w odniesieniu do podstawy prawnej, są zidentyfikowane problemy, które w tej chwili występują, między innymi do tego, do czego odnosił się pan poseł Naimski, a mianowicie czy to ma być rozporządzenie, czy dyrektywa. I ponieważ ten raport identyfikuje właściwie naszym zdaniem problemy, które są nadal otwarte i będą podlegały dyskusji, nie sprzeciwiamy się. Natomiast w tym punkcie nie ma dyskusji, w związku z tym kraje nie będą prezentowały swoich poglądów bądź stanowisk, które prezentują, do konkretnych otwartych kwestii. Są cztery takie najważniejsze.

Jeżeli chodzi o pytanie drugie, dotyczące projektu rozporządzenia w sprawie infrastruktury, też mówię krótko, bo tytuły są długie, pytanie w tej serii pierwsze: prezydencja duńska postanowiła, że projekty rozporządzeń dotyczących sektorowych kwestii, czyli transport, telekomunikacja, energia, będą dyskutowane w formacjach sektorowych i w grupach roboczych sektorowych. Tym sposobem projekt infrastrukturalny w sprawie wytycznych jest od początku do końca dyskutowany w formacji Rady Energia, w tym na poziomie roboczym w grupie roboczej Energia. Natomiast zdecydowano, że rozporządzenie finansowe „Łącząc Europę" zarówno w wersjach horyzontalnych, jak i sektorowa grupa robocza, a właściwie komitet radców finansowych będzie właściwą formacją. I dlatego, jeżeli chodzi o energię, tylko dwa artykuły były dyskutowane przez grupę roboczą ds. energii, które odnosiły się do kryteriów, które muszą być spełnione przez projekty, aby mogły występować o fundusze na mocy rozporządzenia finansowego „Łącząc Europę". Nam zależało, żeby te kryteria dostępności, kryteria, które są określone dla projektów o znaczeniu europejskim, zostały jak najwierniej przekopiowane do rozporządzenia finansowego. Dlatego że w tej chwili te kryteria dostępności bądź kryteria, które muszą mieć miejsce, aby projekt mógł być uznany za projekt interesu europejskiego, z wyjątkiem ropy, są dla nas korzystne. Tam jest przede wszystkim mocno zaakcentowane, że muszą się przyczyniać do budowy rynku wewnętrznego, bezpieczeństwa energetycznego, dywersyfikacji. Generalnie tych kryteriów dostępności jest sporo.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

…te wytyczne z tego pionu sektora energetycznego są kopiowane do kryteriów finansowania.

Radca ministra w MG Małgorzata Mika-Brylska:

W skrócie, jako kwintesencja, dlatego że w rozporządzeniu…

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Z wyjątkiem projektów dotyczących transportu ropy naftowej.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Proszę o dyscyplinę, mimo że jest nas już tak mało, to dyscyplina jeszcze jest potrzebna. Proszę bardzo.

Radca ministra w MG Małgorzata Mika-Brylska:

Ja mogę…

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Ja mówię do pana posła, nie do pani.

Radca ministra w MG Małgorzata Mika-Brylska:

Natomiast jeśli chodzi o ropę to nie, z tego względu, że w tej chwili mamy w ogóle kłopot z ropą, że się tak wyrażę, w części projektu rozporządzenia infrastrukturalnego, dlatego że my, po pierwsze, chcemy, żeby wybrane projekty dotyczące ropy naftowej mogły być również współfinansowane z rozporządzenia finansowego *Connecting Europe Facility*. Tak się nie dzieje. Jesteśmy jedynym krajem, który o to wnosi. Komisja… Nie wiem, mogę dłużej mówić na ten temat?

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Nie może pani dłużej mówić, dlatego że my już bardzo długo obradujemy, a wszystkie dokumenty były na posiedzeniu Komisji i to był ten czas, kiedy można było jeszcze wałkować, a *de facto* w tym momencie powinniśmy mówić, czy stanowisko rządu od czasu posiedzenia Komisji się zmieniło. I z tego co ja wiem, nie zmieniło się, w związku z tym powtarzanie tego samego, co już raz było mówione, mija się z celem. Proszę bardzo.

Radca ministra w MG Małgorzata Mika-Brylska:

W każdym razie wszelkich szczegółowych odpowiedzi mogę udzielić. Nie ma problemu.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dobrze, to na tym zakończymy.

Radca ministra w MG Małgorzata Mika-Brylska:

Tak. I Odessa-Brody: w tej chwili to, co mamy, i nadal podlega dyskusji, jest umieszczenie w korytarzu priorytetowym, w którym mieści się również projekt Odessa-Brody, chociaż nie jest wymieniony w pełnym tytule, bo tak nie ma. To są tylko priorytetowe korytarze. Jest konkretnie połączenie związane z ropą. Europa Centralna-Wschodnia i połączenia, które mają na celu zwiększenie bezpieczeństwa energetycznego i redukcję skutków środowiskowych. My zabiegamy, żeby w tym tytule priorytetowego korytarza było *expressis verbis* jeszcze dodane – bezpieczeństwo energetyczne jak najbardziej, *security of supply*, w tym w szczególności dywersyfikacja dostaw. I tego na razie nie udało nam się uzyskać. Dalej prezentujemy właśnie takie stanowisko, zresztą jak jest w stanowisku rządowym. Jest nam rzeczywiście trudno, dlatego że jesteśmy jedynym krajem, który w ogóle zwraca uwagę na wagę projektów, przynajmniej w naszym regionie. Podkreślamy, że nasz region ma sytuację specyficzną, tłumaczymy, natomiast jesteśmy na razie mimo wysiłków sami w tym naszym postulacie.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Jestem pod wrażeniem dużej wiedzy. Wiem, że państwo się wyczekali, żeby można było zabrać głos. Natomiast jeszcze pani przewodnicząca Fotyga chciała zabrać głos. Proszę bardzo.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Tak. Chciałam się odnieść do stanowiska polskiego, przyjęcia do milczącej akceptacji przy przedstawieniu *Progress Raport*, jak rozumiem, przez prezydencję. Czyli to będzie raport prezydencji. Pani dyrektor, kilkakrotnie miałam do czynienia z takim stanowiskiem, z taką sytuację, że poinformowano mnie z Sekretariatu Generalnego Rady, że nieprzewidziana jest dyskusja i że będzie tylko raport prezydencji. Właśnie *Progress Raport*. Po pierwsze, myśmy nie dostali tego *Progress Raport* na piśmie. W tych sytuacjach, z którymi ja się zetknęłam, okazało się, że w tym *Progress Raport*, w przypadku przyjęcia milczącego, jednak przyjmujemy już pewne konkluzje, i to przestaje być *Progress Raport* prezydencji, a zaczyna być stanowisko Rady.

Odradzałabym więc państwu takie stanowisko, naprawdę. Sądzę, że możliwe jest zawarcie w instrukcji elastycznego, a nigdy nie zawadzi taka opcja, że przedstawiciel Polski może powtórzyć polskie stanowisko. I to jest naprawdę bezpiecznik dla wszelkich możliwych postępów prac. Jak mówię, stykałam się z taka sytuacją i to w kluczowych dla Polski sprawach. Ta akurat nie należy do tych najmniej istotnych dla Polski i chociażby z tego powodu naprawdę radziłabym państwu zastosowanie zupełnie innej opcji. Jeżeli

punkt jest wprowadzany do porządku obrad, to każde państwo członkowskie może zabrać głos. Nie ma takich możliwości, że tylko prezydencja mówi.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że rząd rozważy tę radę. Teraz chciałbym zakończyć ten punkt. Stwierdzam, że Komisja wysłuchała i przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć na posiedzeniu Rady ds. Transportu, Telekomunikacji i Energii w dniu 15 czerwca 2012 r. Zamykam tę część naszego posiedzenia.

Przypominam, że przenieśliśmy na koniec pkt I, to jest informacja o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: 197, 198, 201, 202, 203, 204, 205 – wszystko jest COM(2012), oraz JOIN(2012) 10, 11. Z tego, co mi zgłaszał pan poseł Szczerski oraz pani przewodnicząca Fotyga, są zastrzeżenia do tego. Może uprzedzę państwa, bo, jeśli się nie mylę, zastrzeżenia dotyczą COM(2012) 197 i 198. I zaraz powiem, dlaczego taka była decyzja prezydium i zaproponuję pewne rozwiązanie kompromisowe. Jeśli chodzi o COM(2012) 197 dotyczy to protokołu w sprawie stosowania kart podstawowych. Informacja BAS była taka, że jest to drobna zmiana formalna i nie ma potrzeby i konieczności rozważania tej zmiany formalnej, dlatego prezydium zdecydowało o niezaakceptowaniu propozycji przeniesienia.

Natomiast jeśli chodzi o następny punkt, czyli protokół w sprawie obaw narodu irlandzkiego, decyzja prezydium była tak, gdyż to już jest po fakcie. Te zmiany są już przyjęte. Niemniej w tym punkcie proponuję powrót do rozpatrzenia tego w dniu 15 czerwca. To jest oczywiście moja indywidualna propozycja. Prezydium jeszcze będzie musiało to przyjąć. Mianowicie żeby 15 czerwca, kiedy mamy informację o ostatnim spotkaniu Rady Europejskiej, tę informację ma przedstawić pan minister Serafin i będzie to jego pierwszy występ na posiedzeniu naszej Komisji, żeby on rozszerzył między innymi o ten COM(2012) 198, gdyż jest *de facto* jedyną kompetentną osobą, która mogłaby to zrobić, jako informacja. Czy przyjmują państwo takie rozwiązanie, czy jednak chcą państwo zabrać głos? Proszę bardzo, pan poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. To, co pan przewodniczący proponuje, nie jest żadnym wyjściem naprzeciw. To jest po prostu próba zachowania twarzy jakiejkolwiek w sytuacji, w której ja uważam, że znaleźliśmy się w momencie krytycznym w naszej Komisji. Nie tylko dlatego że jest na sali tak mało osób i wyłącznie pan przewodniczący jest w opozycji, bo nikt już z partii rządzącej nie został na sali. Jest tylko pan przewodniczący i klub opozycyjny. To tylko pokazuje, że naprawdę znaleźliśmy się w momencie krytycznym.

Powiem, z jakiego powodu. Ja dostałem informację, którą pan przewodniczący powtórzył, w odpowiedzi na to, dlaczego prezydium odrzuciło mój wniosek o zdjęcie tego punktu z lisy A. „Protokół Irlandzki został przyjęty w ramach procedury pisemnej w dniu 11 maja. Jego rozpatrywanie jest bezprzedmiotowe. Polska wstrzymała się od głosu". Jeśli tego typu decyzje zapadają w procedurze pisemnej, która w ogóle nie wiem… Czytałem regulamin Rady kilkakrotnie, nie wiem, jakim w ogóle cudem Rada przyjęła to w procedurze pisemnej, bo na pewno tego typu procedura nie przewiduje przyjmowania tego typu dokumentów jak zmiany w traktatach procedurą pisemną. Ale to jest pytanie w ogóle na temat podstaw prawnych, które pewnie trzeba będzie skierować na poziomie europejskim. Ale to, że my nie wiedzieliśmy… Bo czytałem też wielokrotnie nasze posiedzenie z grudnia, gdzie sprawa Protokołu Irlandzkiego była rozpatrywana. Na pewno tam nie było przedstawionego stanowiska rządu, że wstrzymuje się od głosu w procedurze pisemnej na temat Protokołu Irlandzkiego. Rząd robi rzeczy kompletnie poza parlamentarną kontrolą. I to jest sytuacja krytyczna.

Mało tego. Gdyby to było tylko 11 maja procedura pisemna w Radzie, to powiedziałbym, że to jest zwykłe złamanie konstytucji i prawa. Natomiast do tego dochodzi fakt drugi, i rozumiem, że nawet prezydium nie było świadome tego faktu. 16 maja odbyła się konferencja międzyrządowa na marginesie COREPER-u, na której podpisano Protokół

Narodu Irlandzkiego. Jeśli nawet prezydium Komisji nie wie, że 16 maja Polska uczestniczyła w konferencji międzyrządowej, która podpisała protokół, a to jest zdanie, które powiedział minister spraw europejskich Wielkiej Brytanii na poziomie izby gmin, gdzie sprawozdawał to posiedzenie: *An intergovernmental conference was convened yesterday, 16 May 2012, in the margins of Coreper, to sign the protocol put forward by the Irish Government during negotiations on the treaty of Lisbon.* To już jest sytuacja deliktu konstytucyjnego, naprawdę, panie przewodniczący. Tutaj nie ma być pana ministra Serafina 15 czerwca, tylko albo minister Sikorski, albo premier, może na posiedzeniu plenarnym, musi nam powiedzieć, co się wydarzyło 11 maja, co się wydarzyło 16 maja. Dlatego że jeśli mamy taką sytuację, że nawet prezydium Komisji nie jest świadome tego, że Polska uczestniczy w konferencji międzyrządowej, to ja już nie mam żadnych więcej pytań. To nie jest kwestia proceduralna, że musimy się dowiedzieć od ministra Serafina, dlaczego nie zasięgnął opinii Komisji w tej sprawie. To jest fakt, że Polska uczestniczyła w konferencji międzyrządowej bez wiedzy parlamentu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Tak się złożyło, że akurat była zmiana na stanowisku sekretarza stanu zajmującego się sprawami europejskimi i być może tutaj to też miało wpływ na taką, a nie inną sytuację. To jest pierwszy komentarz.

Drugi jest taki, że oczywiście *post fatum* pan minister Serafin, mam nadzieję, że przedstawi wszystkie uwarunkowania, jakie leżały w takiej, a nie innej procedurze. Jeśli chodzi o posiedzenie planarne, to prezydium Komisji nie jest. Wydaje mi się, że klub może to wprowadzić na prezydium Sejmu taki temat, szczególnie jeśli chodzi o wezwanie premiera do przedstawienia informacji, czyli, rozumiem, w punkcie informacja rządu dotycząca tego problemu. Tak że taką mam propozycję. Tu jeszcze Biuro Analiz Sejmowych. A, jeszcze najpierw pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący i szanowni państwo, mamy do czynienia od czasu w zasadzie podpisania, a nawet poszłabym dalej – ratyfikacji Traktatu z Lizbony, a już na pewno od śmierci prezydenta Lecha Kaczyńskiego, zupełnie niebywałą historią, jeśli chodzi o przyjmowanie prawa unijnego. To nie jest tylko kwestia kontroli parlamentarnej. Po prostu społeczeństwo nie tylko nie jest informowane, ale jest dezinformowane o tym, co rząd polski robi na forum UE. Przecież nie ma oddzielnego dokumentu aktu prawa wtórnego o nazwie „protokół". Nie ma czegoś takiego, prawda? Więc mówienie o tym, że jest jakaś nieznaczna zmiana prawa i wobec tego umieszczamy coś na liście A, to na jakiej zasadzie się to dzieje, jeżeli właśnie okazuje się, że to, o czym powiedział pan minister Szczerski, jest sprawą po prostu wstrząsającą, jeśli chodzi o funkcjonowanie rządu? Nie wiem, czy państwo sobie zdają sprawę, co grozi w normalnym demokratycznym kraju władzom za tego typu postępowanie? Przecież byliśmy wyśmiewani, wyszydzani.

Ja rządowi od kilku miesięcy zadaję pytania – łącznie to były trzy pytania w różnych formułach – zadane w ten sposób: jakie akty prawne były związane z traktatem akcesyjnym Chorwacji i co jest zawarte w samym traktacie akcesyjnym Chorwacji, co zmienia kompetencje całej UE albo przenosi istotną część kompetencji również Polski? Przecież te dwa protokoły były protokołami około traktatowymi związanymi z traktatem akcesyjnym Chorwacji. Żeby sprawa była jasna: ja jestem osobą, która jest przeciwna jakimkolwiek targom, jeśli chodzi o sprawę akcesji Chorwacji. Byłam zawsze zwolenniczką rozszerzania UE, ale pod warunkiem, że w procesie rozszerzania UE nie wprowadza się oszustw pod kątem polskiego społeczeństwa, jeśli chodzi o ten proces. A w tej sprawie, w protokołach dostrzegam taką próbę oszustwa. Krótko mówiąc, przyjmowanie stanowiska „milcząca zgoda", moim zdaniem, przy tych interpretacjach Protokołów Irlandzkich, z którymi już mieliśmy do czynienia. Widzieliśmy już przecież analizy eksperckie, zawartości i odpowiedzi na pytanie, jak tak naprawdę będą te protokoły obowiązywały, czy one dotyczą tylko Irlandii, czy dotyczą szerszego grona państw członkowskich UE. Otóż, stwierdzam, że w tych działaniach, które podejmuje polski rząd, a i szerzej, myślę, że za zgodą innych państw członkowskich UE dochodzi w tej chwili do wycofania się z polskiego stanowiska. Czyli, krótko mówiąc, cichej likwidacji

Protokołu Polskiego, Irlandzkiego i Brytyjskiego, co powoduje, że tak naprawdę Polska wycofuje się ze swojego stanowiska w sprawie Karty Praw Podstawowych. I to już jest poważna sprawa. Jeżeli to się robi w taki sposób, że narusza się konstytucję i robi się to w sposób tajny, to mamy do czynienia z naprawdę bardzo, ale to bardzo niebezpiecznym procesem w ramach UE.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, wie pani, że jesteśmy na zupełnie dwóch różnych biegunach, jeśli chodzi o ocenę.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Ale ja stoję na gruncie legislacji w tej chwili.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Chcę przypomnieć, jeśli chodzi o ocenę rządu i informowania społeczeństwa, a także w sprawie Karty Praw Podstawowych, ta różnica poglądów jest naturalna i wydaje mi się, że decyzje są wykładnią tego wszystkiego. Wolałbym już zakończyć…

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Czy ja dobrze zrozumiałam pana przewodniczącego?

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

…bo dyskutujemy w zbyt małym gronie. *De facto* moglibyśmy sobie usiąść przy kawie lub zjeść obiad przed wyjazdem i nic by to nie zmieniło.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Ale mimo wszystko jest protokołowane.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

To ma pewną zaletę. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Bo jeśli pan przewodniczący skłaniał się ku temu, żeby poprosić Biuro Legislacyjne czy BAS obecny na sali, to chciałem przed tym zwróceniem się poprosić, żeby BAS jednym zdaniem wyjaśnił – chcę znać logiczną przesłankę, która uzasadnia stwierdzenie, że objęcie Protokołem Brytyjsko-Polskim Republiki Czeskiej jest zmianą techniczną, a nie merytoryczną, w związku z czym nie podlega dyskusji i może być w liście A. Jaka logika stoi za tym, że włączenie Czech do Protokołu Polsko-Brytyjskiego jest zmianą techniczną, która nie ma charakteru merytorycznego.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Oczywiście. Panowie się zgłaszali, więc proszę bardzo.

Ekspert ds. legislacji Mateusz Zreda:

Mateusz Zreda, BAS. Dziękuję, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chciałbym wyjaśnić pewne aspekty związane z dokumentami, które Biuro przygotowywało w związku z COM 198 i 197. Te dwa dokumenty dotyczą opinii Komisji, które są przyjmowane w trakcie procedury zmiany traktatów. To nie są dokumenty, które wprowadzają zmiany prawne. Znajdujemy się na tym etapie w procesie zmiany traktatów.

Może powiem ogólnie, jak ta procedura wygląda. To znaczy, zgodnie z art. 48 Traktatu UE państwa członkowskie, Komisja Europejska i PE mają prawo zgłaszać propozycje zmian traktatów i następnie Rada Europejska podejmuje decyzję dotyczącą tego, czy będzie zwołany konwent, w którym będą zasiadali przedstawiciele parlamentów narodowych, szefowie państw członkowskich, przedstawiciele PE i Komisji Europejskiej. I tenże konwent przygotowuje w drodze konsensusu zalecenia dla konferencji przedstawicieli państw członkowskich i dopiero ta konferencja przyjmuje zmiany traktatów, które następnie do wejścia w życie wymagają ratyfikacji przez wszystkie państwa członkowskie.

I my, na tym etapie, o którym rozmawiamy, na etapie opinii Komisji, jesteśmy w chwili, w której Rada Europejska podejmuje decyzję, czy konwent ma zostać zwołany, czy nie. I w odniesieniu do…

Poseł Anna Fotyga (PiS):

To jest nieprawda, proszę pana. Przecież jeżeli się odbyła konferencja międzyrządowa, to o jakim konwencie my mówimy?

Ekspert ds. legislacji Mateusz Zreda:

My w tej chwili nie mamy informacji co do tego, że odbyła się konferencja. Mamy informację dotyczącą przyjęcia decyzji Rady Europejskiej w zakresie Protokołu Irlandzkiego o niezwołaniu konwentu, co oznacza, że zwołana zostanie konferencja przedstawicieli państw członkowskich. Nie został jeszcze przyjęty protokół dotyczący obaw narodu irlandzkiego, czyli to jeszcze jest przed tym etapem. Nie wszedł on w życie, dlatego że, tak jak powiedziałem wcześniej, jego wejście w życie wymaga ratyfikacji przez państwa członkowskie.

I w tym sensie te dwa dokumenty, o których mówimy, mają charakter wyłącznie konsultacyjny, tym bardziej że art. 48 ust. 3 wyraźnie wskazuje, że Rada Europejska podejmuje tę decyzję po konsultacji z Komisją. Ta opinia nie jest wiążąca dla Rady Europejskiej. I my w tej chwili dyskutujemy tylko o opinii Komisji Europejskiej w odniesieniu do dalszego procedowania przez Radę Europejską.

Jeśli chodzi o Protokół Irlandzki, tak jak powiedziałem, Rada Europejska zgodnie z naszymi informacjami przekazanymi przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych przyjęła decyzję 7 maja i w czasie głosowania przedstawiciel Polski wstrzymał się od głosu. I to jest decyzja o niezwoływaniu konwentu, czyli o przejściu do kolejnego etapu procedury, czyli konferencji przedstawicieli państw członkowskich.

Natomiast w odniesieniu do Protokołu Czeskiego jeszcze decyzja Rady Europejskiej o tym, czy zwołać konwent, czy nie, nie została podjęta.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dobrze. Dziękuję. Proponowałbym pani przewodniczącej Fotydze, żeby częściej brała udział w prezydiach, to wtedy ta wymiana poglądów byłaby mniej emocjonalna. Nie dojdziemy już do żadnego więcej rozwiązania. Zaproponowałem, żeby problematykę przenieść na posiedzenie w dniu 15 lub 16 czerwca i nic więcej teraz nie wymyślimy. Mogą tu państwo jeszcze dwie godziny dyskutować na temat szczegółów i nic nie wymyślimy. Jako przewodniczący Komisji, obradującej w bardzo ograniczonym składzie bez kworum, proponuję, żeby zamknąć ten temat. Proszę bardzo, panie pośle Szczerski, i kończymy temat.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję. Ja tylko chciałem do protokołu zapisać moje głębokie rozczarowanie daleko posuniętą niekompetencją przedstawiciela BAS. Pan przewodniczący nie pozwala dyskutować, więc powiem tylko, że proszę w protokole zapisać moje wielkie rozczarowanie głęboką niekompetencją BAS w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Rozumiem, że BAS się odniesie do tego w innej formie. Nie będziemy na ten temat w tej chwili wymieniać poglądów. Zamykam ten punkt.

Ostatni to są sprawy bieżące. Informuję, że kolejne posiedzenia Komisji będą w dniach 13, 14 i 15 czerwca. Na tym zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.